

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 167 Grudzień 2023

ISSN2009-3802
mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



**KINO
MANIAK.EU**

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

Przybornik

Lecz się w Polsce, uzyskaj zwrot kosztów w Irlandii

Jeśli zostaniesz skierowany na leczenie/konsultację/zabieg w irlandzkiej służbie zdrowia, a czas oczekiwania na specjalistę jest bardzo długi, możesz wykonać odpłatnie zabieg/operację w innym kraju Unii i aplikować do HSE o zwrot kosztów. Więcej na ten temat w Przyborniku.

Wiadomości z Irlandii

Polka na podium Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego

W zaszczytnym Top 10, z dodatkowymi trzema wyróżnieniami przyznanymi przez wybitne jury, znalazła się Zofia Starosta – uczennica Polskiej Szkoły SEN w Dublinie. Więcej na ten temat na str. 15

Czas wykrzyknąć: Nollaig Shona Duit!

s. 23

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland

WE'RE HIRING

JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



WELCOME TO



POLONEZ
taste of home

Where you will find everything for
your Christmas dinner

UP TO
40 %
OFF

OVER 250
PRODUCTS

Offers available between December 07 - January 03
While stocks last.



4



7



10



12



22

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 4,8,11,12,14,15,16

PRZEWROTKA

- Uwierz w święta 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- 7 sposobów na rozpalenie ognia intymności 10

SHAMEK W DUBLINIE – RADIO PL

- Jedna z najbardziej śmiałych kradzieży na świecie 17
- Mikotajki – fakty i mity z dublińskim przymrużeniem oka... 17

W OBYE STRONY

- Podróże kształcą, czyli między Irlandią a Polską 18

PRZYBORNIK

- Opieka zdrowotna transgraniczna 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Kino 20
- ABC Library 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Świętecznie i bezpiecznie 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- Czas wykrzyknąć: Nollaig Shona Duit! 23

Drodzy Czytelnicy,

oddajemy w Wasze ręce ostatni w tym roku numer Waszego ulubionego polonijnego magazynu. Kolejny przeczytacie już w roku 2023, który mamy nadzieję okaże się lepszy niż ten odchodzący. Bo przecież zawsze warto mieć nadzieję – na lepsze jutro, na lepszą przyszłość, ogólnie na coś lepszego. A przelotem roku to chyba dla każdego czas, kiedy ta nadzieja szczególnie mocno się wzmaga.

Większość z Was pewnie już planuje następne 12 miesięcy, już oczami wyobraźni widzi, co osiągnie i dokąd zajdzie w nadchodzącym roku. Ale równie wielu z Was, Czytelnicy, wpadnie na to, że przecież ta wielka zmiana to jedynie taka konwencja, jedynie umowa ogólnościowa, która tak naprawdę nie musi nic zmienić. Ba, przeważnie właśnie nic nie zmienia.

Czy jest jakakolwiek szansa na to, że nagle 1 stycznia odmieni się los świata? Czy istnieje jakieś prawdopodobieństwo, że coś się globalnie zmieni poza datą w kalendarzu? Czy jest choćby niewielka szansa, że ludzie postanowią bardziej chcieć być niż mieć? Czy ta zmiana w kalendarzu przyniesie jakąś zmianę jakościową dla ludzkości?

A może istnieje cień szansy, że my sami przyłożymy się do tej zmiany? Może w tym roku podejmiemy jakieś wyzwanie, które niczym kropla zacznie drażnić skałę i odmieni świat, choćby w niewielkim stopniu?

Bo przecież kolejne 12 miesięcy zaczyna się właśnie teraz. Dokładnie w tej chwili, gdy czytacie te słowa, rozpoczyna się Wasza przyszłość, Wasz nowy rok, Wasze nowe dziesięciolecie i Wasze nowe życie. W każdej chwili podejmujemy setki decyzji, które są dużo ważniejsze i mają znacznie poważniejsze konsekwencje niż sposób spędzenia sylwestra czy kolejne noworoczne postanowienie. Każda z tych decyzji zaważy na naszym przyszłym życiu znacznie mocniej, niż decyzje podjęte na przelocie roku, kiedy szampańskie bąbelki mocno uderzą do głowy.

Każdego dnia wybieramy z tysięcy możliwych dróg właśnie tę jedną, która doprowadzi nas w to, a nie inne miejsce. I najczęściej z wybranej drogi trudno już zawrócić, a przeszłych decyzji już nie zmienimy, bo każda podjęta decyzja implikuje kolejną, która z kolei implikuje jeszcze kolejną i tak dalej, bez końca.

Zatem na koniec roku 2023 i na początek kolejnego pozostaje Wam jedynie życzyć, by wszystkie te decyzje były właściwe i prowadzące do upragnionego celu, jakkolwiek by on nie był.

Wszystkiego najlepszego, a szczególnie najlepszych decyzji!

Redakcja

**BĄDŹ NA BIEŻĄCO!****Dołącz do nas na FACEBOOKU!****facebook.com/magazyn.mir**

Wydawca: Mir Press Limited
Unit 26, Park West Enterprise
Centre, Nangor Road, Dublin 12,
D12 N2X6

Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Słotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



**Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego



Irlandia uczciła polską niepodległość. Most Becketta podświetlony na biało-czerwono

Most im. Samuela Becketta w Dublinie 11 listopada wieczorem został podświetlony na biało-czerwono. W ten sposób władze irlandzkiej stolicy uczciły obchodzone tego dnia przez Polaków Narodowe Święto Niepodległości.

Most im. Samuela Becketta jest najbardziej charakterystycznym z 24 mostów na rzece Liffey w Dublinie – ma kształt harfy, która jest narodowym symbolem Irlandii. Z kolei jego patronem jest najslawniejszy dramaturg irlandzki i laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Liczący

123 m długości most został zaprojektowany przez znanego hiszpańskiego architekta Santiago Calatravę. Został oddany do użytku w 2009 r., co czyni go drugim najmłodszym mostem w Dublinie.

Z kolei 12 listopada w południe w Dublinie już po raz czwarty odbył się polski Bieg Niepodległości. Według wyników przeprowadzonego w kwietniu 2022 r. spisu powszechnego w Irlandii mieszkało wówczas 93,7 tys. Polaków i stanowili oni największą grupę cudzoziemców w tym kraju.



Irlandia najbardziej pożądaną europejską wyspą

Magazyn podróżniczy „Wanderlust” podczas 22. gali wręczenia nagród Wanderlust Travel Awards w Londynie uznał Irlandię za „najbardziej pożądaną destynację wyspiarską” w Europie. W tyle znalazły się takie lokalizacje jak

Malta, Sycylia, Hvar, Kreta, Jersey i Minorka. Siobhan McManamy, dyrektor ds. rynków w Tourism Ireland, wyraziła radość z tego prestiżowego wyróżnienia, podkreślając, że po raz kolejny Irlandia została doceniona.

Emirates chcą zatrudniać Irlandczyków

Linie lotnicze Emirates rekrutują pracowników w Irlandii. Chętni mogą się zgłaszać na spotkania wyznaczone w różnych miastach.

Personel pokładowy w Emirates może liczyć na wynagrodzenie wolne od podatku, bezpłatne zakwaterowanie, ale też podróże po całym niemal świecie. Linie lotnicze z siedzibą w Dubaju chcą zatrudnić w Irlandii ok. 200 osób, a z ofertą można się zapoznać podczas

dni otwartych. Kandydaci mogą przygotować się na spotkania – 18 grudnia: Maldron Sandy Road, Galway; 20 grudnia: Hotel Metropole w Cork. Linie stawiają też pewne wymagania kandydatom do pracy pokładowej, którzy muszą mieć przynajmniej 160 cm wzrostu, umieć pływać oraz mieć przynajmniej roczny staż. Średnia pensja w liniach to nieco ponad 2600 euro miesięcznie.



Falszywe SMS-y w sprawie dopłat za energię. Garda ostrzega



Garda ostrzega przed oszustami wysyłającymi wiadomości tekstowe informujące o rządowych dopłatach. Oszuści za pomocą SMS-ów proszą o kliknięcie w link. Policja zaleca, by tego nie robić.

Chodzi o dopłaty za użytkowanie energii elektrycznej. Link w wiadomości kończy się na gov.ie. Policja ostrzega jednak, że wiadomość nie pochodzi ze strony rządowej i zaleca, aby nie klikać w link ani nie podawać żadnych informacji. „Jesteś uprawniony do zniżki na rachunek za prąd w ramach programu wsparcia energetycznego. Możesz się tu ubiegać” – tak brzmi jedna z przesyłanych wiadomości. Zgodnie z ustaleniami budżetu na rok 2024 gospodarstwa domowe otrzymają trzy kredyty energetyczne o wartości 150 euro od końca tego roku do kwietnia 2024 r. Płatności zostaną dodane do rachunków 1 grudnia 2023 r., 1 stycznia 2024 r. i 1 marca 2024 r. Dopłaty mają być uruchamiane automatycznie i nie trzeba w tym celu składać żadnych dodatkowych wniosków.

Zabójstwo nauczycielki w Irlandii. 33-letni Słowak uznany za winnego

33-letni Słowak Jozef Puska został uznany za winnego zabójstwa 23-letniej nauczycielki Ashling Murphy. Karą za to przestępstwo jest dożywocie.

Ashling Murphy została zamordowana w styczniu 2022 r. w pobliżu Tullamore w środkowej Irlandii, gdy po skończeniu zajęć uprawiała jogging. Sprawca, który nie znał i nigdy wcześniej nie spotkał swojej ofiary, zadał jej 11 ciosów nożem. Tuż po aresztowaniu przyznał się do zabójstwa, ale później wycofał swoje oświadczenie. Ani podczas śledztwa, ani w trakcie procesu nie udało się ustalić, jakie motywy kierowały Słowakiem, który ma piątkę dzieci. W czwartek tawa przysięgłych jednoznacznie uznała go za winnego. Zabójstwo to odbiło się szerokim echem w Irlandii i zwróciło uwagę na rosnący w tym kraju problem przemocy wobec kobiet. Od czasu znalezienia ciała zamordowanej do dnia pogrzebu w całym kraju odbywały się czuwania ku jej pamięci, zaś w pogrzebie uczestniczyli m.in. prezydent Michael D. Higgins i ówczesny premier Micheal Martin.



Właściciele nieruchomości w Dublinie mają kilka tygodni na złożenie deklaracji

Właścicielom domów w Dublinie przypomina się o złożeniu w urzędzie skarbowym deklaracji dotyczącej lokalnego podatku od nieruchomości. Niewywiązanie się z tego obowiązku grozi grzywną do 3 tys. euro.

Lokalny podatek od nieruchomości (LPT) – szacowany przez właścicieli samodzielnie – ma być pobierany przez urząd skarbowy co roku, zwykle 1 stycznia. Podatek od nieruchomości mieszkalnej na rok 2024 opiera się na wycenie nieruchomości na dzień 1 listopada 2021 r. Urząd skarbowy wystosował do 800 tys. właścicieli nieruchomości przypomnienie w tej sprawie. W niektórych hrabstwach, takich jak Mayo i Donegal, zapewniono tymczasowe zwolnienie lub odroczenie obowiązku stosowania LPT dla niektórych właścicieli domów. Zwolnienia przewidziano także dla osób, które są trwale i całkowicie niezdolne do samodzielnego utrzymania z powodu utraty psychicznej lub fizycznej.





Wesołych świąt
i szczęśliwego
Nowego Roku!

**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPEY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 235

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 230
poza Co. Dublin - € 295

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl

The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44

30 LAT AGNIESZKI CHYLIŃSKIEJ

KIEDYŚ
DO Ciebie
WRÓCĘ

27
20
24

08/03 Dublin
The Helix start 20.00

ZENITH
MUSIC

bilety na www.koncerty.ie



MACIEJ WEBER

Co byście zrobili, gdyby świąt Bożego Narodzenia nie było? To niemożliwe, ale może dałoby się jakoś ten okres zagospodarować? Pewnie by się dało to zrobić. Tylko po co?

To tak, jak z powiedzeniem, że przecież można bawić się bez alkoholu. Rodzi się jednak to samo pytanie, czyli znowu: po co? Popatrzmy najpierw, jak te święta wyglądają w Polsce i w Irlandii.

W starej ojczyźnie wigilia obchodzona 24 grudnia to w zasadzie najważniejszy dzień, a właściwie wieczór roku. Karpie, śledziki, wódeczka, a jak ktoś szczególnie religijny, to jeszcze pasterka. Właściwie Boże Narodzenie to 25 grudnia. Dzień święty, ale dla Polaka już nie aż tak uroczysty. To znaczy bardzo, lecz jednak nie najbardziej. Natomiast w Irlandii to dzień główny. Już o tym kiedyś pisaliśmy. Irlandczycy niby zaczynają, kiedy Polacy są już właściwie syci, ale trochę o tę wigilię „zahaczają” w ten sposób, że jak już się obudzą, to odbierają prezenty, jakie nocą zostawił Święty Mikołaj. A jest to dzień tak święty, że zamknięte są wszystkie



Uwierz w święta

restauracje i puby. A ten, kto przesiąkł już irlandzką atmosferą, wie, że to duże poświęcenie. Przynajmniej dla dużej części Irlandczyków. Spotkania przy bożonarodzeniowym stole są niezwykle ważną częścią irlandzkich obchodów świąt Bożego Narodzenia, dlatego wspólna biesiada trwa zwykle do późnych godzin.

26 grudnia to dla zwykłego Polaka po prostu drugi dzień świąt. Dla Irlandczyka to St. Stephen's Day, czyli po naszymu dzień Świętego Stefana. Do drzwi pukają kołędnicy, zbierają datki i tak to się toczy. Zgodnie z tradycją dobrze jest przygotować im jakąś kwotę. Niby symboliczną, ale nie bądźmy w tym przypadku dziećmi – im więcej, tym lepiej. To oczywiste. I przekonują nas, że jeżeli niczego im nie wręczymy, to w przyszłym roku czekają nas mniej lub bardziej poważne kłopoty. Wierciecie lub nie, ale w razie czego, to nie do nas miejcie pretensje.

Jest jeszcze Nollaig Bheag, co oznacza święto Trzech Króli. Niby nie jest to już Boże Narodzenie, ale wspominamy, bo potem zapomnimy. A inaczej niż w Polsce, bo ten moment kończy już nieoficjalny, dwunastodniowy okres świąteczny. To właściwie „małe Boże Narodzenie”, kończące się rozebraniem choinki. Jest to istotne, gdyż jak głosi przesąd, wcześniejsze ściągnięcie dekoracji przynosi Irlandczykom pecha. Zwróćmy uwagę, że mowa tu o Irlandczykach, a my – mimo wszystko – nie jesteśmy Irlandczykami. A więc możemy rozbierać choinkę w każdej chwili.

Po drodze będzie oczywiście koniec roku – po naszymu sylwester. Co tu można powiedzieć. Tu akurat wielkich różnic nie da się zauważyć. Szampan i inne atrakcje. Catuski i co tam jeszcze sobie Państwo wymarzą. W każdym razie cały grudzień wygląda wesoło. Niby koniec roku, ale jakby dobry początek. A jak ktoś jeszcze ma urodziny w styczniu, to szykuje się dość ciężki okres, chociaż w sumie bardzo przyjemny.

No i dobra. To, co zwykle robi się w takich sytuacjach, już mamy za sobą. Wróćmy jednak do problemu wstępnego, czyli do tego, co by było, gdybyśmy jednak tego okresu świątecznego nie mieli obchodzić.

W Polsce byłoby to proste – oglądalibyśmy w tym czasie telewizję i jeszcze udawali, że święta są tam gdzieś w tle. Stacja telewizyjna Polsat uczyniła tradycję z tego, że nadaje film „Kevin sam w domu”. Pełen agresji, ale jednak zabawny. A inne stacje sięgają z lubością do

„Die Hard”, czyli w polskim tłumaczeniu „Szklanej pułapki”. Dużo agresji – jeszcze więcej niż u Kevin. A trup ścięte się gęsto. Wygląda na to, że amerykańskie filmy z przemocą nawet nie w tle, a na pierwszym planie, to czysto polski, świąteczny obyczaj. Irlandczyk powiedziałby pewnie – a cóż to za problem? Wystarczy pójść do pubu. Tylko że jak są święta, to puby zamknięte. Ale gdyby ów Irlandczyk był jednak przytomny (bo jeszcze nie zaszedł do pubu), powiedziałby w takiej sytuacji, że skoro nie ma świąt, to puby są przecież otwarte. Ależ to wszystko skomplikowane.

Gdyby nie było świąt, to należałoby pewnie się cofnąć do początku świata, zakwestionować to, że Chrystus się rodził i takie tam fundamentalne stwierdzenia. Nie czas tu i miejsce na takie rozważania. Jak ktoś nie chce świąt, to po prostu ich nie obchodzi. To sprawa zdecydowanie indywidualna. I sporadyczna, bo przecież wszyscy właściwie je po prostu obchodzą. Jak ktoś ma dosyć świątecznej atmosfery, to leci sobie do ciepłych krajów i to też jest w porządku. Jak choćby jeden z bohaterów krążącej po irlandzkich, ale i brytyjskich ekranach kinowych nostalgicznej polskiej komedii świątecznej „Uwierz w Mikołaja”. Zblazowany biznesmen ma lecieć na Zanzibar z grupą przyjaciół, ale traf sprawia, że w stroju Świętego Mikołaja (a potem bez niego) znajdzie się w odciętej tymczasowo od świata chacie w towarzystwie atrakcyjnej dziewczyny. I oczywiście zwycięża uczucie, nie ma nic lepszego niż rodzinne święta. Tutaj, wśród bliskich, a nie gdzieś tam, w tropikach.

Jednak tradycyjny żarcik świąteczny.

- Kochanie, chodź, zobacz, co jest pod choinką – woła mąż.

Podeksytowana żona przybiega, szuka, rozgląda się za prezentem, ale nie znajduje. W końcu pyta:

- No, co tam dla mnie masz?

Mąż schyla się, pokazuje palcem i mówi:

- Patrz, ile tam jest kurzu.

Ze świętami jest też związane gruntowne sprzątnięcie. To może już ten Zanzibar...

KATE PLUM
by Katarzyna Śliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB
WWW.KATEPLUM.PL

Polacy płacą najwyższe podatki za prąd – co innego w Irlandii

Ceny za energię elektryczną w Polsce należą do jednych z najniższych w Europie. Jednocześnie to właśnie Polacy płacą jedne z najwyższych podatków za prąd. W innych krajach odpowiedzialność wobec państwa rozkłada się inaczej.

Jeśli chodzi o wysokość ceny energii elektrycznej brutto, to w Unii Europejskiej taniej niż w Polsce jest tylko na Malcie, Węgrzech i Bułgarii. W naszym kraju w pierwszej połowie 2023 r. cena brutto wyniosła 0,1769 euro/kWh. Dla porównania średnia unijna wynosi 0,289 euro/kWh. Aktualnie najczęściej za energię elektryczną muszą zapłacić Holendrzy – 0,4750 euro/kWh. To aż o 953 proc. więcej niż w tym samym okresie w 2022 r. Niektóre kraje Unii Europejskiej – Austria, Portugalia, Luksemburg i Irlandia – zaobserwowały ujemny udział podatków w cenie energii ze względu na programy pomocowe państwa. Najbardziej jaskrawy przykład stanowi Irlandia, w której cena energii elektrycznej bez podatków wy-



nosi 0,4511 euro/kWh i jest najwyższa w Unii Europejskiej, a z podatkami 0,2477 euro/kWh i plasuje się mniej więcej w środku zestawienia.

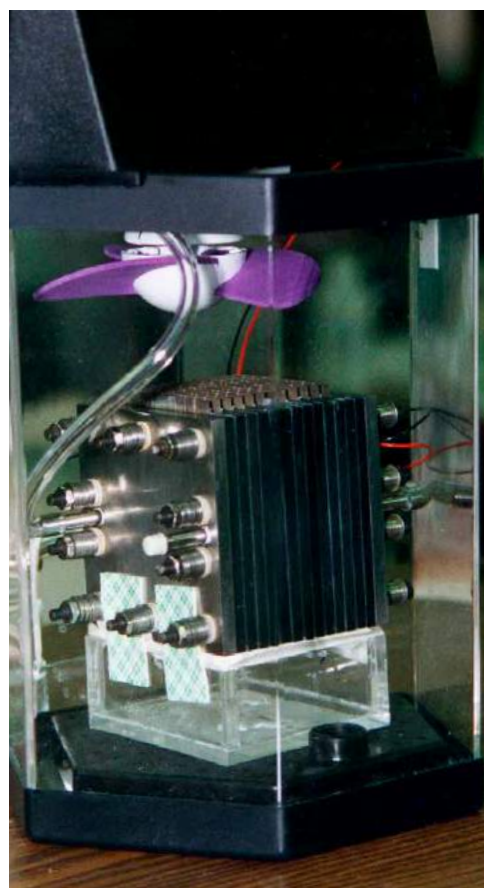
Zmiany w opiece zdrowotnej – większe uprawnienia farmaceutów

Farmaceuci wypisujący recepty uzyskają większe uprawnienia niż do tej pory.

Program umożliwi farmaceutom wydłużenie recept na leki do 12 miesięcy po ich wygaśnię-

ciu, eliminując konieczność płacenia lokalnemu lekarzowi GP za wystawienie nowych recept. Farmaceuci będą mieli również prawo odmówić przedłużenia recepty po przeprowadzeniu oceny.

Irlandia zbuduje centrum danych zasilane ogniwami paliwowymi



SK Ecoplant, oddział koreańskiego konglomeratu SK Group, ogłosił nawiązanie współpracy z firmą Lumcloon Energy specjalizującą się w projektach energetycznych. Celem tej partnerskiej inicjatywy jest stworzenie centrum danych zasilanego ogniwami paliwowymi ze stałym tlenkiem.

Ten innowacyjny i pierwszy taki w Europie obiekt zostanie zlokalizowany ok. 80 km na zachód od Dublina, w miejscowości Castlelost w hrabstwie Westmeath. W ramach porozumienia SK Ecoplant dostarczy ogniwa paliwowe, które będą produkowane przez trzecią firmę, Bloom Energy z San Jose, i przejmie kompleksową rolę w tym ambitnym projekcie. Wdrażanie ogniw paliwowych na szeroką skalę może przynieść znaczne korzyści w zakresie zrównoważonej energii i technologii przetwarzania danych. Irlandia będzie świadkiem tego przelomu, który ma potencjał do zmiany przyszłości centrum danych i energetyki w kraju. Minister Simon Coveney, odpowiedzialny za sprawy przedsiębiorczości, handlu i zatrudnienia w Irlandii, podkreślił ogromne znaczenie strategicznej transakcji, która zakłada unowocześnienie systemu zasilania centrów danych. Wdrożenie technologii ogniw paliwowych ma pomóc w ograniczeniu emisji gazów cieplarnianych oraz uczynić z planowanego centrum danych w Castlelost pierwszy tego typu obiekt w Europie. Proponowane rozwiązania mogą stanowić wzór dla przyszłych inwestycji w branży. W Irlandii obecnie działają 82 centra danych, z których większość znajduje się w okolicach Dublina.

Od 2025 r. zmiany w abonamencie telewizyjnym

Irlandzki rząd myśli o zmianach modelu finansowania RTÉ, choć prawdopodobnie nie nastąpi to w czasie najbliższych miesięcy.

Zastąpienie abonamentu opłatą telewizyjną będzie miało najprawdopodobniej formę opłaty wnoszonej przez wszystkie gospodarstwa domowe. Niedawna afera z zarobkami dziennikarzy w RTÉ i wydatkami ponoszonymi przez tę stację może jednak utrudnić wprowadzenie

nowych zasad abonamentowych. W przepisach o nowej opłacie telewizyjnej mają się też znaleźć ułatwienia dla osób, które nie korzystają z telewizorów, więc niektóre gospodarstwa domowe mogą być zwolnione z opłat. Nie wiadomo jeszcze, czy ta propozycja, a sugerowała takie rozwiązanie minister ds. mediów Catherine Martin, zostanie uwzględniona w projekcie. Jest to jednak prawdopodobne.

Podrożeje parkowanie w Dublinie

Rada Miasta Dublina od przyszłego roku planuje podwyżkę opłat za parkowanie. Najwyższa stawka, w strefie żółtej, wzrośnie z 3,50 euro do 4 euro za godzinę.

Inne strefy też będą droższe. W czerwonej stawka wzrośnie z 3 euro na 3,50 euro, w zielonej o 20 centów – do 2 euro, w strefie pomarańczowej o 10 centów – do 1,80 euro, także w strefie niebieskiej o 10 centów. Podwyżka spowoduje, że parkowanie na ulicach Dublina będzie droższe niż w większości wielopoziomowych parkingów dostępnych w mieście.



Wnioski o irlandzkie obywatelstwo można składać online

Irlandzki Departament Sprawiedliwości, który rozstrzyga o nadaniu obywatelstwa, ogłosił, że wnioski można już składać za pośrednictwem strony internetowej www.irishimmigration.ie. Po raz pierwszy oprócz wersji papierowej

dostępny jest wariant online, co usprawni proces dla wnioskodawców. Usługa internetowa umożliwi wypełnienie formularza, przesłanie dokumentacji uzupełniającej oraz uiszczenie opłaty.

PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii [online](http://www.sensiinstitute.pl).

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocnego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail



Skontaktuj się z nami

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**

www.speedpack.com.pl

Przewozimy także: palety, meble, przewodniczki, materiały budowlane, motocykle.
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).



**MARTA WILCZEWSKA (BICKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**



7 sposobów na rozpalenie ognia intymności

Dla wielu par zdrowa aktywność seksualna jest istotnym elementem udanego związku. Wspólnie spędzany czas w sypialni może pomóc w budowaniu i wzmacnianiu więzi między partnerami. Szczególnie na początku nowej znajomości, podczas fazy zakochania u większości osób podnosi się poziom hormonów i pojawia się efekt różowych okularów. Życie seksualne zazwyczaj wtedy kwitnie. Łatwiej przetamywać blokady, motywacja do poznawania siebie wzajemnie poprzez bliskość fizyczną jest na wysokim poziomie. Więcej jest argumentów „za” niż „przeciw”, co sprzyja czerpaniu przyjemności z intymności. Kiedy związek przechodzi w kolejne fazy, zmienia się również seks. Przeważnie to, co fascynowało i rozbudzało zmysły na początku relacji, z biegiem czasu staje się codziennością. Rozmowy na temat oczekiwań i pragnień pomagają w tym, by razem decydować, jak ma wyglądać życie seksualne na danym etapie życia pary. Biorąc pod uwagę potrzeby obu stron, można dążyć do kompromisu.

Kiedy seks staje się rutyną, przestaje sprawiać przyjemność – często zanika motywacja, by dbać o tę sferę relacji. Seksualność i jej rozwój może być satysfakcjonujący, jeśli znajdziemy odpowiednie sposoby na wspólny czas w sypialni. Wiele par poszukuje metod, by wzbogacić swoje doświadczenia intymne i ponownie rozpalik iskrę w związku. Oto 7 popularnych pomysłów na odkrywanie i wzmacnianie ognia intymności.

1. Bielizna i zapach: wzmacniająca pewność siebie

Pierwszym krokiem do rozpalenia pasji jest poczucie własnej wartości. Kluczowe jest to, w jaki sposób myślimy o sobie, swojej seksualności i czy potrafimy czerpać z korzyści, jakie daje regularny, zdrowy seks. Szczególnie kobietom może tutaj pomóc odpowiednio dobrana bielizna. Zmysłowy strój pomaga wydobyc to, co najpiękniejsze. Wybór kolorów, tkaniny i kroju bielizny może być świetnym sposobem na podkreślenie cech charakteru. Z kolei odpowiedni zapach, który sprawia przyjemność parze, może być użyty po to, by uruchomić zmysły, wyobraźnię i rozpalik wewnętrznego ognia. Zarówno stroje, jak i zapachy dają możliwości eksperymentowania, mogą pomóc we wprowadzeniu elementu zaskoczenia, spontaniczności i rozbudzić fantazje.

Ania, bliska przyjaciółka, kiedyś podzieliła się ze mną swoją historią na temat procesu akceptacji samej siebie. Powiedziała mi, że odpowiednio dobrana bielizna pomogła jej ponownie nawiązać kontakt ze swoim ciałem i poczuć się pewniej w swojej skórze. „To jak moja tajna supermoc; od kiedy zaczęłam eksperymentować z koronkami, wiele się zmieniło w naszej sypialni” – powiedziała.

2. Olejki do masażu: zmysłowa rozkosz

Nasze ciała to świątynie zmysłów, a gdy je odkrywamy, otwieramy bramy przyjemności. Świeże, naturalne olejki do masażu, np. olejek migdałowy połączony z zapachowymi olejkami eterycznymi takimi jak olejek różany, zachęca do dotyku i tworzy zmysłową symfonię wrażeń. Masaże nie tylko wzmacniają fizyczne połączenie, ale otwierają drzwi do głębszej intymności emocjonalnej.

Kinga i jej partner odkryli magię olejków do masażu. Wzajemnie masowali swoje ciała, wchodząc na nowy poziom więzi i zrozumienia. Nie chodziło tylko o relaks, ale o spędzanie czasu razem w przyjemnej i pełnej odprężenia atmosferze.

3. Lubrykanty: komfort i przyjemność

Intymność powinna być komfortowym i przyjemnym doświadczeniem. Ze względu na zmiany hormonalne, brak czasu, stres i inne czynniki wpływające na reakcje fizyczne ciała nie zawsze łatwo osiągnąć odpowiedni poziom nawilżenia zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet. Naturalne lubrykanty to wspaniałe wsparcie oferujące poprawę komfortu i przyjemności podczas intymnych chwil. Mogą złagodzić ewentualne dolegliwości fizyczne i stworzyć płynniejszą drogę do przyjemności.

Kasia opowiedziała mi, jak wraz z partnerem przezwyciężyli wyzwania związane z zmianami po porodzie: „Lubrykanty przekształciły to, co kiedyś było bolesne, w przyjemność. Pozwoliły nam poczuć większą więź i czerpać z intymnych chwil w taki sposób, który obojgu sprawił radość”.

4. Literatura erotyczna: rozpalenie wyobraźni

W wyobraźni drzemie ogromny potencjał na przeżycie niezwykłych chwil w sypialni. Literatura erotyczna to świetny sposób na grę wstępna i rozbudzenie fantazji. Czytane słowa rozpalają umysły, wyzwajając nowe pragnienia i pomysły. Wiele osób mówi o tym, jak czytanie erotycznych opowiadań ożywiło w nich pasję do seksu i dodało pewności siebie, by komunikować te pragnienia partnerowi.

5. Wibratory: odkrywanie przyjemności

Wibratory dostępne są w różnych kształtach i rozmiarach, mogą dostarczać przyjemności solo lub wzmacnić więź między partnerami. To wspaniałe dodatki do odkrywania erotycznych przygód, otwierające drzwi do nowych wrażeń i doświadczeń. Jeśli wibrator jest nowym pomysłem, to początkowo może pojawić się wahanie, aby wprowadzić go do intymnych zbliżeń. Warto spróbować, bo może okazać się, że życie seksualne osiągnie nowy poziom doznań.

6. Kulki Kegla: siła i satysfakcja

Zdrowie intymne ma kluczowe znaczenie dla pewności siebie. Kulki Kegla (inaczej kulki gejszy, kulki waginalne lub kulki mitości) dla kobiet

to zabawny i dyskretny sposób na wzmocnienie mięśni dna miednicy, co prowadzi do większej satysfakcji w sypialni. Pozwalają one czuć się pewniej, dając kontrolę nad reakcjami swojego ciała. Szczególnie po porodzie część kobiet nie czuje się komfortowo we własnym ciele. Kulki Kegla pomagają na nowo odkryć siłę swojej kobiecości, dają większe poczucie kontroli i możliwości seksualnych.

7. Jedzenie jako afrodyzjak

Każda para jest inna i ma inne potrzeby. Na różnych etapach życia te potrzeby mogą się zmieniać. Warto więc mieć wybór i próbować różnych

metod na rozpalenie ognia intymności. Ostrygi, ciemna czekolada, pestki dyni i inne zmysłowe przysmaki mogą pobudzić libido. To przypomnienie, że w intymności nie chodzi tylko o sam akt; to także zmysłowa podróż przez smak i aromat.

Paweł, który lubi gotować i odkrywać nowe smaki, postanowił stworzyć kolację inspirowaną afrodyzjakami dla swojej partnerki. Doświadczenie przygotowywania i rozkoszowania się posiłkiem stało się preludem do nocy pełnej doznań.

W podróży ku rozpaleniu pasji i pewności siebie w sypialni pamiętajmy, że chodzi o znacznie więcej niż tylko intymność fizyczną. To celebrowanie unikalnych pragnień i cudowna przygoda odkrywania tego, co parze sprawia przyjemność. To również droga do budowania więzi, zaufania, komunikacji i zrozumienia.

Życie intymne każdej pary jest inne, ale cel jest taki sam: satysfakcja i czerpanie z tego, co najlepsze podczas wspólnie spędzonych chwil. To podróż warta poświęcenia uwagi i mam nadzieję, że powyższe pomysły pomogą Wam z optymizmem i sercem pełnym nadziei dokonać pozytywnej zmiany.

Jeśli żadne z powyższych metod nie działają, może to oznaczać, że jest coś innego, co będzie dla pary odpowiednie i warto tego wspólnie poszukać. Czasem z powodu np. psychicznych blokad, traum, trudnych seksualnych doświadczeń, niskiej samooceny czy lęku takie metody nie działają, bo problem jest głębiej, w psychice i wymaga przepracowania. W takiej sytuacji warto zgłosić się po pomoc do terapeuty seksuologa.



Marta Wilczewska

Psycholog, Seksuolog,
Terapeuta par metodą
Gottmana

Konsultacje indywidualne i dla par:

Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam na konsultacje i terapię

- ☎ 0860453005
- ✉ martawilczewska1@gmail.com
- 🌐 www.martabickowska.blogspot.com

Grupa dla Kobiet - Kobieta Seksualność:

- 🌐 www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc

Pijany pasażer zatrzymany w samolocie



W samolocie wracającym z Hiszpanii awanturował się jeden z pasażerów, który znieważał członka załogi. Na lotnisku w Dublinie oddano go funkcjonariuszom Gardy.

Jak się okazało pasażer był pijany. Po zdarzeniu usprawiedliwił się, przeproszał i twierdził, że to już nigdy się nie powtórzy. Nie wiadomo, czy dano wiarę jego zapewnieniom. Miał już za sobą sześć wcześniejszych wyroków, w tym za przestępstwa takie jak uszkodzenie mienia czy zakłócanie porządku publicznego.

W Cork jeszcze nigdy tak nie padało

Met Eireann podało dane, z których wynika, że październik tego roku w historii hrabstwa Cork okazał się trzecim najbardziej deszczowym miesiącem, odkąd zaczęto prowadzić pomiary.

Według stacji badawczej Moore Park opady deszczu były największe od 60 lat. Najbardziej deszczowym dniem był 18 października. Tego dnia odnotowano 55,6 mm deszczu. Biorąc pod uwagę orkan Ciaran i kolejne prognozy, można założyć, że rekordy mogą jeszcze w tym roku zostać pobite. A skoro poprzednie opady spowodowały powódzie i podtopienia, to należy się mieć na baczności.



Ponad 12 mld euro może kosztować budowa metra w Dublinie

Budowa dublińskiego metra będzie najdroższym irlandzkim projektem infrastrukturalnym. Według szacunków koszt może przekroczyć nawet 12 mld euro.

Projekt był już właściwie gotowy w 2011 r., ale na skutek pogorszenia koniunktury został odłożony. Obecny projekt Metrolink jest tak zaplanowany, by metro w Dublinie uzyskało pełną funkcjonalność w 2035 r. Według obecnych prognoz może kosztować ok. 12,3 mld euro, podaje „Irish Examiner”. Wzrost kosztów wynika z opóźnienia realizacji zamówienia kolejowego, będącego odpowiednikiem pozwolenia na budowę, do końca 2024 r. Kiedy w 2018 r. po raz pierwszy zatwierdzono Metrolink w obecnym formacie, jego przewidywany koszt wyniósł 3 mld euro, a termin uruchomienia przewidywano na rok 2027.



10 tys. wynajmujących mieszkania może trafić na bruk

Od początku roku wypowiedzenia umów najmu otrzymało ponad 15 tys. wynajmujących. Dwie trzecie z nich będzie prawdopodobnie musiało wyprowadzić się jeszcze przed świętami. Ponad 60 proc. wypowiedzeń to efekt

decyzji właścicieli o sprzedaży nieruchomości. W 15 proc. chodziło o naruszenie umów najmu – 1863 wypowiedzenia dotyczyły nieruchomości w Dublinie, 497 w Cork, 255 w Galway i 204 w Limerick.

Znowu rośnie bezrobocie



Według danych Central Statistics Office bezrobocie w Irlandii znowu rośnie. W październiku wzrost bezrobocia, chociaż niewielki, na razie nie jest jeszcze na poziomie spowalniającej gospodarki.

Stopa bezrobocia wzrosła w październiku do 4,8 proc. z 4,7 proc. we wrześniu. Dla porównania w październiku ubiegłego roku wskaźnik ten wyniósł 4,5 proc. Niby różnice są niewielkie, ale jednak kryzys się pogłębia. Oznacza to, że bez pracy na koniec ubiegłego miesiąca było 132,8 tys. osób, więc od końcówki września zatrudnienie straciło 2,7 tys. osób. Wśród mężczyzn bezrobocie wyniosło 5 proc., czyli jest o 0,1 proc. wyższe niż przed miesiącem, a wśród kobiet pozostało na niezmiennym poziomie 4,5 proc. Ogólna stopa bezrobocia w przedziale wiekowym 25–74 lat wyniosła w październiku 3,6 proc. i też jest wyższa od wrześniowej o 0,1 proc. Wśród ludzi młodych bezrobocie pozostało na takim samym poziomie, jak miało to miesiąc wcześniej, czyli 12,5 proc.

Zawalił się 100-letni pub, w budynku była pięcioosobowa rodzina

W wiosce Kilkelly w hrabstwie Mayo zawalił się pub mający 100-letnią historię. W wypadku ucierpiała mieszkająca w budynku rodzina. W pubie nie było klientów, ponieważ do zawale-

nia się doszło w okolicach godziny 9.00 rano. Na terenie budynku znajdowała się pięcioosobowa rodzina wynajmująca mieszkanie nad pubem. Szczęśliwie nikomu nic poważnego się nie stało.

10-miesięczna dziewczynka zagubiona w Dublinie

Irlandzkie media są poruszone sprawą pozostawionej bez opieki na 10 godzin dziewczynki, której szukano w trakcie weekendu przy użyciu helikoptera i sił policyjnych. Akcja miała miejsce w Dublinie. Znalaziono ją ok. godz. 4.00 nad ranem.

Dziecko zostało zabrane do Szpitala Dziecięcego przy Temple Street. Okazało się, że zdrowiu dziewczynki nic nie zagraża. Ponad

30-letni mężczyzna, który dopuścił się tego zaniedbania, będzie odpowiadać z art. 246 ustawy o ochronie dzieci. Wstępnie stanął przed sądem w Dublinie i został zwolniony za kaucją. Sprawa będzie mieć jednak ciąg dalszy. Grozi mu wyrok pozbawienia wolności do 12 miesięcy oraz grzywna lub nawet do siedmiu lat więzienia, jeśli sprawa trafi do sądu okręgowego.

Czujesz zmęczenie i brak energii?



Niewielka zmiana w diecie może wpłynąć na twoje samopoczucie.

Dzięki naszym 100% naturalnym, świeżym, tłoczonym na zimno olejom dostarczysz zarówno ciału jak i umysłowi niezbędnych do dobrego funkcjonowania składników odżywczych i energetyzujących kwasów omega-3

Instagram: [instagram.com/roberts_fcp_oils](https://www.instagram.com/roberts_fcp_oils)

Facebook: [facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI](https://www.facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI)

Każda kropla to źródło energii, zdrowia i urody. Oleje tłoczone są w Irlandii na zamówienie klienta, co zapewnia ich świeżość i pomaga w utrzymaniu cennych witamin, minerałów i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Tłoczemy między innymi oleje z siemienia lnianego, orzechów włoskich, migdałów, pestek dyni, wiesiołka i czarnuszki.

Wyższe kary za napaść na funkcjonariuszy i za stosowanie przemocy domowej

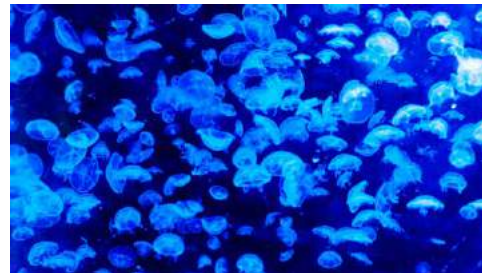
Od 1 listopada weszły w życie nowe, bardziej restrykcyjne przepisy dotyczące niektórych rodzajów przestępstw. Dotyczą one stosowania przemocy wobec funkcjonariuszy publicznych i policjantów oraz przemocy domowej. Zno-

welizowane przepisy odnoszą się też do przestępstwa zorganizowanej oraz ułatwią karanie sprawców przemocy domowej, seksualnej i ze względu na płeć. Ponadto ofiary będą objęte większą niż dotąd ochroną.

Bray Sea Life zostanie zamknięte pod koniec roku

Bray Sea Life, działające od 1998 r. nadmorskie akwarium stanowiące żelazny punkt szkolnych wycieczek, zostanie zamknięte pod koniec grudnia 2023 r.

Właściciel akwarium – Merlin Entertainment – zamyka działalność. Do akwarium najczęściej wycieczki przybywało z Dublina, a także z Wicklow i Leinster. Jest to jedno z zaledwie czterech akwariów publicznych w kraju – pozostałe trzy znajdują się w Dingle w hrabstwie Kerry, Achill w hrabstwie Mayo i w Galway.



Polka oskarżona o zabójstwo przeniesiona do polskiego więzienia



Marta Herda skazana w 2016 r. za przyczynienie się do śmierci pasażera auta, które wpadło do wody, została przeniesiona do kraju pochodzenia, czyli do Polski.

Polka prowadziła wtedy tamten samochód i na tej podstawie irlandzki sąd skazał 29-letnią wówczas kobietę na dożywotnie więzienie. Dzięki staraniom rodziny i jej prawników skazaną udało się przenieść do Polski. Tam odbywa karę i na razie tylko tyle wiadomo o sprawie.

Ryanair spotkał UFO

O liniach Ryanair znowu jest głośno. Tym razem z powodu bliskiego spotkania trzeciego stopnia – pilot tych linii poinformował, że w trakcie lotu natrafił na niezidentyfikowany obiekt latający.

Do spotkania z UFO miało dojść na wysokości 4 tys. m. Czarny obiekt miał poruszać się w odległości ok. 20 m od samolotu. Według pilota miało do tego dojść, gdy samolot wzbijał się po wystartowaniu z lotniska Stansted w Essex. Miał lecieć z prędkością ok. 300 km/h. Zdarzenie zostało zgłoszone władzom lotniczym, a te uznały, że był to prawdopodobnie dron. Urządzenie mogło być na tyle małe, że nie wykryły go lotniskowe radary. Do zdarzenia doszło w 2022 r., ale pilot Ryanaira ogłosił to dopiero teraz.



Większość irlandzkich firm planuje w przyszłym roku podwyżki



Grupa biznesowa Ibec opracowała raport, z którego wynika, że w przyszłym roku blisko 80 proc. irlandzkich firm wprowadzi podwyżki dla pracowników. Ich średnia wysokość to 3,8 proc.

Nieco więcej, bo 84 proc. firm wprowadzało podwyżki w kończącym się roku. Różnica jest niewielka. Ibec przeprowadziła badanie na ok. 400 firmach. Większe niż w innych branżach podwyżki są przewidywane w gastronomii i handlu detalicznym. Wynika to z niedoborów siły roboczej i regulacji dotyczących minimalnego wynagrodzenia krajowego.

Irlandzkie drogi wśród najbezpieczniejszych w Europie

W Irlandii z każdym rokiem na drogach ginie dużo osób, w związku z czym ostatnio podjęto decyzję dotyczącą zaostrzenia przepisów zwiększających bezpieczeństwo. Tymczasem okazuje się, że w porównaniu z innymi krajami – przynajmniej statystycznie – w Irlandii jest znacznie bezpieczniej.

Według unijnej bazy danych CARE, gromadzącej informacje na temat wypadków drogowych, w 2022 r. irlandzki wskaźnik śmiertelności wyniósł 31 ofiar na milion mieszkańców, co stanowi trzeci najniższy wynik wśród krajów Unii Europejskiej – za Szwecją z najniższym wskaźnikiem wynoszącym 21 ofiar na milion

i Danią z 26 ofiarami na milion. W przypadku Polski wskaźnik ten wyniósł 51 ofiar na milion mieszkańców, co uplasowało nasz kraj na 10. miejscu wśród państw unijnych. Ogólna średnia europejska za ubiegły rok wyniosła 46 ofiar śmiertelnych na milion mieszkańców.



MOC
relacji
GABINET PSYCHOTERAPEUTYCZNO
SEKSUOLOGICZNY

Jeśli trapią Cię:

- zaburzenia nastroju
- choroby przewlekłe
- trudności w relacjach
- problemy natury seksuologicznej

mocrelacji77@gmail.com

Zapraszamy na sesje
terapeutyczne i konsultacje online
po okazyjnych cenach

BĄDŹ
sobą

MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK-BALLINCOLLIG

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci
2. Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów **tylko €50**
3. Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci
4. Wypełnienia kompozytowe
5. Wybielanie zębów
6. Bezbolesne leczenie kanałowe
7. Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)
8. Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00

TESCO SHOPPING CENTRE CORK

22 luty WATERFORD

Garner Lane Arts Centre
start 20.00

23 luty CORK

City Limits Comedy Club
start 20.00

24 luty GALWAY

Town Hall Theatre
start 20.00

25 luty DUBLIN

Laughter Lounge
start 19.00



**abelard •
giza
samertajm**

support: Kuba Śliwka, Janusz Pietruszka

ZENITH
MUSIC

BILETY DOSTĘPNE NA
WWW.KONCERTY.IE

Śmierć mężczyzny w wyniku zderzenia z vanem

W hrabstwie Sligo w wypadku zginął 50-letni mężczyzna, który jadąc na elektrycznej hulajnodze, zderzył się z vanem. Kierowca samochodu doznał lekkich obrażeń.

Liczba osób zabitych w tym roku na irlandzkich drogach zrównała się już z liczbą ofiar śmiertelnych w 2022 r. W sumie w wypadkach drogowych zginęło 155 osób, tj. o 36 więcej niż w tym samym czasie w roku ubiegłym. W trakcie weekendu jest prowadzona szeroko zakrojona kampania na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.



Coraz więcej nielegalnych leków

W Irlandii wzrosła liczba konfiskat nielegalnych leków, które rzekomo zawierają semaglutyd – składnik obecny w takich produktach jak Ozempic czy Wegovy. W okresie od stycznia do września br. zatrzymano ok. 254 produktów, które rzekomo zawierały semaglutyd, w porównaniu z zaledwie 32 przypadkami w zeszłym roku. Europejska Agencja Leków ostrzegła w zeszłym tygodniu o fabrycznie napełnionych wstrzykiwaczach fałszywie oznaczonych jako Ozempic. Podrobiony lek – bez



dotatku semaglutylidu – był dostępny m.in. w Austrii, Niemczech oraz w Wielkiej Brytanii.

Firmy poszkodowane w wyniku powodzi w Cork dostaną do 100 tys. euro



Każda firma poszkodowana w wyniku powodzi w Cork może liczyć na wsparcie w wysokości nawet 100 tys. euro. Pomocą zostanie objętych blisko 150 firm.

Oczywiście pieniędzy nie dostanie każdy, kto się zgłosi. Trzeba będzie wykazać szkody i zostać zakwalifikowanym. Na wsparcie mogą liczyć zarządy obiektów sportowych i użyteczności publicznej, głównie w Midleton i Cork. Rząd zgodnie z propozycją ministra przedsiębiorczości ma uruchomić szybką płatność w wysokości 10 tys. euro, a po ocenie szkód wyrządzonych przez intensywne opady deszczu, które doprowadziły do powodzi, firmy będą mogły wystąpić o środki do maksymalnej wysokości 100 tys. euro. Aktualny system wsparcia powodziowego gwarantuje wypłatę pomocy w kwocie do 20 tys. euro, a pozostanie w mocy, o ile szkody w pojedynczych przypadkach nie będą duże. Firmom w hrabstwie Cork, które zostały dotknięte powodzią, zaproponowane zostaną też niskoprocentowane pożyczki w kwocie do 25 tys. euro, co pozwoli na szybkie usunięcie szkód i ponowne rozpoczęcie działalności.

Możliwe surowe kary dla niesegregujących odpadów

Rada Ochrony Środowiska (EPA) będzie domagać się wprowadzenia jak najsurowszych kar dla osób, które nie segregują odpadów. Rada wskazuje, że samorządy lokalne powinny zwiększyć częstotliwość niezapowiedzianych kontroli pojem-

ników gospodarstw domowych. Ci, którzy nie segregują odpadów, musieliby się liczyć z karami. EPA apeluje o zdecydowane działania lokalnych władz w zakresie kontroli i egzekwowania przepisów dotyczących poprawnej segregacji.

HSE wprowadza program bezpłatnej antykoncepcji



Program pokrywa koszty konsultacji z lekarzami pierwszego kontaktu, planowania rodziny, wizyt w ośrodkach zdrowia studenckiego i ośrodkach podstawowej opieki zdrowotnej, a także recept na środki antykoncepcyjne z listy refundacyjnej HSE.

Opcje te obejmują długodziałającą, odwracalną antykoncepcję (LARC). LARC obejmuje zastrzyki, implanty oraz środki hormonalne i miedziane wkładki wewnątrzmaciczne. Program obejmuje także bezpłatną antykoncepcję awaryjną. Nie jest wymagane posiadanie karty medycznej. Aby uzyskać dostęp do bezpłatnej antykoncepcji, należy mieć od 17 do 30 lat, mieszkać w Irlandii oraz posiadać numer PPS.



- ubezpieczenia na życie, choroby, szpitalne, wypadkowe
- ubezpieczenia biznesowe
- kredyty biznesowe
- kredyty hipoteczne
- fundusze emerytalne oraz ulgi podatkowe
- fundusze inwestycyjne
- operacje i leczenie transgraniczne HSE/EU/ zwrot kosztów



+353 851111006

info@financefirst.ie

www.financefirstpl.ie

Skontaktuj się z nami już dziś,
aby dowiedzieć się więcej!

Finance First Planning & Investments Limited trading as Finance First, The Advice Centre is regulated by Central Bank of Ireland C422375. Company Registered No: 657145. Member of Broker Ireland No: 201213



Uczennica Polskiej Szkoły SEN na podium Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego



„Spacer w chmurach” – w drodze na szczyt u góry Czantorja w Ustroniu. Zofia Starosta 12 lat, Irlandia

258 uczestników z 22 krajów i 5 kontynentów wzięło udział w tegorocznej X edycji Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego „Polska w obiektywie polonijnego dziecka”. Za nami gala, podczas której poznaliśmy tegorocznych laureatów. Na podium, w zaszczytnym Top 10, z dodatkowymi trzema wyróżnieniami przyznanymi przez wybitne jury, znalazła się Zofia Starosta – uczennica Polskiej Szkoły SEN w Dublinie.

Susan Sontag w swojej książce pt. „O fotografii” (jednej z najważniejszych książek w historii poświęconej fotografii) napisała: „Zbierać fotografie to zbierać świat”. Trudno się z tym nie zgodzić. Zdjęcia to zbiór wspomnień, uczuć, emocji, a czujne oko fotografa jest w stanie uchwycić to, co wydaje się nieuchwytnie. Niewątpliwie potwierdzenie tych słów mogliśmy zobaczyć podczas X Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego „Polska w obiektywie polonijnego dziecka”, którego organizatorem było Forum Polskich Szkół w Holandii.

Obraz Polski, tęsknoty i wspomnienia zamknięte jednym kliknięciem aparatu, przeniosły jury w sentymentalną podróż, w trakcie której z pewnością nie zabrakło łez wzruszenia. Organizatorzy i eksperci nie mieli łatwego zadania – 258 wyjątkowych fotografii, spośród których tylko 10 mogło trafić do zaszczytnego grona Top 10. Kolorowa Polska oczami dzieci i młodzieży z USA, Holandii, Ukrainy, Cypru, Kazachstanu, Australii, Austrii, Belgii, Włoch, Egiptu, Hiszpanii, Francji, Wielkiej Brytanii, Litwy oraz Irlandii – budziła zachwyty i podziw obserwatorów konkursu.

Z Zielonej Wyspy napłynęło 8 prac, w tym 5 z Polskiej Szkoły SEN, którą reprezentowały: Oliwia Tyczkowska, Sara Ważeńska, Maria Cholewa, Paulina Poborska oraz Zofia Starosta. To właśnie zdjęcie autorstwa Zosi pt. „Spacer


w chmurach” zachwyciło jurorów i uzyskało najwyższą nagrodę, czyli miejsce w Top 10 konkursu, ale dodatkowo otrzymało trzy prestiżowe wyróżnienia od członków jury.

To zdjęcie łączy naturę i ludzi w magiczny sposób. Zamglony las emanuje tajemniczą aurą – uzasadnia wyróżnienie członka jury Piotr Palimak.

Majestatyczność mgły, która otula drzewa i ludzi, dając zarazem spokój i ciszę oraz dreszczyk emocji – tak o zdjęciu Zosi pisze kolejny juror – Marcin Przybysiak.

Zaproszenie do wędrówki w magiczną i nieznaną otchłań lasu. Trudno odmówić... – dodaje jurorka Katarzyna Smoter.

Zdecydowanie nie da się tego zaproszenia nie przyjąć. Zofia oraz pozostali uczestnicy konkursu, to młode pokolenie Polaków mieszkających poza granicami Polski, na różnych krańcach świata, ale których łączy jedno – wrażliwość. Pokazali piękno, które skrywa polska kraina. Podziwiając tegoroczne fotografie, możemy zobaczyć miejsca ich wakacyjnych podróży, wspomnień i sentymentalnych opowieści. Ukazali nam kraj, w którym nie tylko możemy dostrzec poetycką mgłę, ale również kłosa pszenicy, tęczę i niemal usłyszeć motyli szum, a może i ptaków śpiew...

Warto podkreślić, że w tym konkursie nie ma przegranych, każda fotografia to ziarno, dzięki któremu powstał piękny i spójny obraz Polski – obraz składający się z 258 młodych wrażliwych serc. 

MAGDALENA MARCIAK

Wystawa zdjęć konkursowych będzie otwarta dla publiczności od 19.11.2023 do 14.11.2024 r. – w piątki, soboty i niedziele w godz. od 12.00 do 17.00.

Adres: Gemini Gallery, Strijpsestraat 52, 5616 GR Eindhoven.

Bezdomni w Dublinie



Jednym z problemów, z jakim boryka się Irlandia, jest bezdomność. Oficjalnie w czerwcu 2023 r. dyrektor ds. bezdomności w regionie Dublin zaraportował 1313 rodzin oraz 4192 samotnych dorosłych osób poszukujących tymczasowego lokum. W porównaniu z poprzednim rokiem jest to wzrost o 33 proc. w przypadku bezdomnych rodzin oraz o 17 proc. w odniesieniu do samotnych osób.

Warto dodać, że powyższe liczby dotyczą jedynie osób zarejestrowanych jako bezdomne, a nie „ukrytych bezdomnych” – mieszkających u rodzin, znajomych, a w skrajnych przypadkach w namiotach.

Codziennie ludzie trafiają na ulice wbrew własnej woli, z przyczyn nie zawsze zależnych od nich. Są jednak tacy, którzy wpadają w pułapkę rzeczywistości, jaką jest nadmierny stres w pracy, imprezy, złe towarzystwo. To w konsekwencji wielu z nich wypycha w szpony narkomanii.

Ale czy wszyscy z nich naprawdę są bezdomni?

W poszukiwaniu prawdy wybrałam się do jednej z dzielnic Dublinu. Wybór padł na okryte złą sławą Tallaght. Widok, który mnie powitał, był szokujący: namioty bezdomnych rozłożone pomiędzy lokalnym urzędem miejskim a szpitalem, walające się śmieci, śpiwory itp.

Postanowiłam poznać tych ludzi, ich historię oraz to, co spowodowało, że znaleźli się w takim miejscu.

Pierwsza osoba, którą poznałam to Sarah. Niska, wychudzona, rudowłosa dziewczyna o poszarzałej twarzy. Z rozmowy dowiedziałam się, że jest osobą z wyższym wykształceniem, której życie zniszczyło złe towarzystwo i narkotyki. Na ulicy jest od ok. 10 lat, a jej głównym zajęciem jest żebranie.

– Czy ludzie chętnie dają pieniądze? – zapytałam.

– Nie jest łatwo. Jedni dają pieniądze, drudzy jedzenie, a jeszcze inni udają, że mnie nie widzą – odpowiada.

– A co z rodziną? Wie, co się z Tobą dzieje? – dopytuje.

– Mam siostrę. Czasami pozwala mi u siebie nocować. Wtedy mogę się umyć, zjeść coś ciepłego, ale ona ma swoje życie. Pewnie boi się, że sprowadzę jej dzieci na złą drogę. Zresztą sama nie wiem.

Na odchodne pytam ją jeszcze, co zrobiłaby inaczej, gdyby mogła cofnąć czas?

– Przede wszystkim nie brałabym tego g...a, założyłabym rodzinę i hm..., zresztą – sama wiesz.

Kolejną osobą, którą napotkałam był Darek. Nie potrafię nawet określić jego wieku.

Widać, że życie dało mu w kość. Choć na ulicy jest od niedawna, nie traci nadziei, że sprawy przybiorą lepszy obrót. Utrata rodziny, problem w pracy oraz kurcząca się oferta nieruchomości pod wpływem spowodowały, że nie ma gdzie mieszkać.

Czym więc się zajmuje?

Nocą śpi w swoim starym samochodzie, czasami ma pieniądze na hostel.

– Narkotyki?

– To nie dla mnie. Z picim też już skończyłem. Chcę znaleźć pracę i stanąć na nogi – odpowiada.

Choć wielu jest w podobnej sytuacji, mam nadzieję, że jemu się uda.


Sarah, Darek to nie jedyni, z którymi zdołałam porozmawiać. Inni nie mieli ochoty zwierzać się obcej osobie, a do niektórych bałam się nawet podejść.

Na Tallaght jest ich wielu, ale kolejny raz zadaję sobie pytanie, czy wszyscy tak naprawdę są bezdomni?

Według lokalnych mieszkańców – nie.


Ile zarabiają na ulicy?


Podobno nawet 20 euro na godzinę, ale pewności nie ma. Pewne natomiast jest to, że problem bezdomności i narkomanii wzrasta, a wszelkie działania rządu, aby temu przeciwdziałać, zdają się nieskuteczne.

Niestety przyszłość tych ludzi nie maluje się w jasnych barwach. 

OLIWIA TYCZKOWSKA
– UCZENNICA POLSKIEJ SZKOŁY SEN,
KLASA 7A

Dla zachowania anonimowości rozmówców ich imiona zostały zmienione.




PODSZKOŁA W DUBLINIE

Życzymy Wam zdrowych
i pogodnych świąt
Bożego Narodzenia.
Niech ten czas spędzony
w gronie najbliższych napełni Wasze
serca spokojem i radością, a w Waszym
domu niech zagości szczęście i dostatek.
Cudownych i pachnących
choinką świąt
Bożego Narodzenia.

Zarząd, Dyrekcja oraz Zespół Polskiej Szkoły SEN w Dublinie

23 tys. euro odszkodowania dla dziewczynki poparzonej w samolocie

11-letnia dziewczynka, która cztery lata temu w samolocie Aer Lingus została poparzona wrzącą wodą, dostanie od linii lotniczych 23 tys. euro odszkodowania w ramach ugody.

Do zdarzenia doszło 30 listopada 2019 r. Dziewczynka doznała w samolocie poparzeń

prawej ręki po tym, jak obok niej postawiono na tacy filiżankę herbaty. Linie lotnicze zostały pozwane przez matkę dziecka. Oparzenie spowodowało powstawanie pęcherzy i ból. Stwierdzono jednak, że był to uraz powierzchowny i dobrze się zagoił.



Zmiany w urloпах macierzyńskich już w grudniu

Projekt ustawy zmieniającej zasady urloпów macierzyńskich powinien zostać przedstawiony jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Zgodnie z nową ustawą kobiety z chorobami onkologicznymi będą mogły odłożyć urloп macierzyński. Nowe prawo umożliwi kobietom, które chorują na raka lub inne poważne choroby, skorzystanie z pełnego okresu urlopu macierzyńskiego po zakończeniu leczenia. Rozwiązanie to wspiera Irlandzkie Stowarzyszenie ds. Walki z Rakiem (ICS). Obecnie kobiety nie mogą odroczyć urlopu macierzyńskiego do czasu zakończenia leczenia. Gdy ich urloп się kończy, wracają do pracy.



Irlandia w czołówce najbezpieczniejszych państw świata



Islandia, Dania i Irlandia to najbezpieczniejsze państwa na świecie – wynika z najnowszego Global Peace Index. Wskaźnik tworzony przez firmę Vision of Humanity ocenia kraje na podstawie pięciostopniowej skali. Norwegia i Polska znalazły się w drugiej grupie.

W najnowszym badaniu Polskę umiejscowiono na 29. miejscu. Wspólne dla Polski i dla Norwegii są kłopotliwe stosunki z sąsiadami. W przypadku Norwegii dotyczą one Rosji, a w przypadku Polski – Rosji i Białorusi. Sytuacja została wnikliwie przeanalizowana przez twórców rankingu. Polska doświadczyła największego pogorszenia sytuacji pokojowej w Europie i spadła o sześć miejsc. Kraj jest w najgorszym położeniu od 2008 r. Zagroże-

nie konfliktem wzrosło o 14,4 proc. Zmiana ta wynika ze stosunków z Rosją. Polska jest wiodącym krajem w Europie, który domaga się zajęcia twardego stanowiska wobec Federacji Rosyjskiej. Jednocześnie należy do NATO i graniczy z Królewcem. Była jednym z pierwszych państw Europy, któremu Rosjanie odcięli dostawy gazu. Podobnie jak reszta Unii Europejskiej doświadcza skutków gospodarczych wynikających z wojny prowadzonej przez Rosję – oceniają twórcy Światowego Indeksu Pokoju 2023. W zdecydowanie lepszym położeniu są – poza czołową trójką – Nowa Zelandia i Singapur. Wysoki wskaźnik bezpieczeństwa w Europie odnotowały także Portugalia, Czechy, Słowenia, Szwajcaria i Chorwacja.

Uczniowie nie będą mogli używać telefonów komórkowych w trakcie zajęć

Ministerstwo Edukacji zapowiada wprowadzenie zakazu używania przez uczniów w szkołach telefonów komórkowych. Większość pytanych rodziców popiera ten pomysł.

Minister Norma Foley mocno zaangażowała się we wprowadzenie tego rozwiązania. Nauczyciele w szkołach od dawna narzekają,

że postugiwanie się przez uczniów telefonami praktycznie niszczy normalne życie w szkołach. Zamiast koncentrować uwagę na nauce, młodzież zajmuje się czymś innym. Nie wiadomo dokładnie, kiedy taki zakaz miałby zostać wprowadzony, ale może to być początek przyszłego roku.

Body SCULPTING

Redukcja Cellulitu
Wyszczuplanie i Modelowanie
Wymrażanie tłuszczu
Ujędrnianie

Oferujemy:

- Kriolipolizę Cryo360*
- Lipo Laser
- Liposukcję Kawitacyjną
- Thermo Lifting Vacuum
- Fale Radiowe RF
- EMS Sculpting RF

Zapraszam do kontaktu

- www.magnifica.ie
- @magnificacenter
- 089 950 69 61

Ballincollig CORK

Jedna z najbardziej śmiałych kradzieży na świecie



PRZEMYSŁAW ZBIEROŃ

tów (ok. 10 mln dolarów). Zdjęcie zostało opublikowane na pierwszych stronach gazet na całym świecie. Przyćmiło nawet główne wydarzenie tego dnia – ślub Grace Kelly z księciem Rainierem z Monako. Historia brzmi jak wyrwana wprost z pierwszych stron scenariusza filmu kryminalnego.

Wszystko zaczęło się od pomysłu dwóch studentów na zwrócenie światu uwagi na jawną grabież i trwającą niesprawiedliwość. Byli to dublińczyk Paul Hogan i jego kolega Bill Fogarty z Galway. Uważali oni, że obraz „Letni dzień” był własnością Irlandii i został niesprawiedliwie zdobyty przez rząd brytyjski. Hogan po prostu wszedł do galerii, zdjął obraz ze ściany i niezatrzymywany przez nikogo, pod okiem strażników wyszedł z muzeum.

Studenci mieli nadzieję, że kiedy po opuszczeniu galerii nieuchronnie zostaną przytłapani z płótnem w poztacanej ramie pod pachą, to uwaga mediów i opinii publicznej zostanie skierowana na ich sprawę. Byli tak pewni swego,

że nawet umówili się z fotografem prasowym, który miał uchwycić moment, gdy wdają się w bójkę ze strażnikami...

Tylko że kiedy opuścili muzeum głównym wejściem przy braku reakcji ze strony ochrony, nie mieli pojęcia, co robić dalej. Udało się obraz wywieźć przypadkowo napotkaną taksówką, a później ukryć pod łóżkiem w mieszkaniu zaprzyjaźnionej Irlandki. Kradzież nie miała na celu wzbogacenia się. Obraz należał do zbioru 39 dzieł impresjonistów kolekcjonera Hugh Lane’a, który życzył sobie, by po jego śmierci przekazać kolekcję Irlandii. Hugh Lane zginął w 1915 r. na statku RMS Lusitania, który został zatopiony u wybrzeży Cork przez niemiecki U-Boot.

Jednakże mimo iż przed śmiercią Lane w testamencie wyraźnie przekazał swoją kolekcję „narodowi Irlandii”, to obrazy wbrew jego woli pozostały w Londynie. Paul Hogan i Bill Fogarty chcieli zwrócić uwagę na tę historię. Po czterech dniach od napadu oddali obraz do muzeum za pośrednictwem ambasady Irlandii. Galeria nie podała nikogo do sądu. Oficjalnie nie chcą po raz kolejny podnosić szumu prasowego wokół bardzo niskiego poziomu zabezpieczeń w galerii. Jednak sprawa wywołała panikę na najwyższych szczeblach władzy państwa brytyjskiego. Należy przypuszczać, że bano się studentów aresztować. W tym przypadku prokurator generalny zdecydował, że nie będzie oskarżać ich z obawy, że mogliby się stać „męczennikami” za sprawę irlandzką.

W 1959 r. osiągnięto porozumienie w sprawie podziału kolekcji Lane’a – 27 obrazów zostało wystawionych do Irlandii, a 12 miało być co sześć lat wystawianych na przemian w Dublinie i Londynie.

PS. Funkcjonariuszem prowadzącym śledztwo w imieniu Scotland Yard był DCI McGrath (z pochodzenia Irlandczyk). „To był przypadek Irlandczyka polującego na Irlandczyków”...

Mikołajki – fakty i mity z dublińskim przymrużeniem oka...

6 grudnia jak co roku wypatrujemy – a wraz z nami niemal cały świat – prezentów od Świętego Mikołaja. Nasi irlandzcy przyjaciele tego dnia jednak nie wypatrują sań świętego na wieczornym niebie ani też nie oczekują prezentów. W tym kraju nie obchodzi się mikołajek, a już na pewno nie 6 grudnia. Pomimo tego malutkiego niedociągnięcia Irlandczycy mocno w niego wierzą i to od wieków. Pamiętacie Katedrę Kościoła Chrystusowego? Jest to najstarsza katedra w Dublinie, której początki sięgają 1038 r., kiedy to wikingi król Dublina Sitric Silkbeard zbudował pierwszy kościół w tym miejscu. W tej świątyni było już miejsce poświęcone Świętemu Mikołajowi z Miry. A kim tak naprawdę był Święty Mikołaj? O tym już za chwilę...

Święty Mikołaj jest na wpół legendarną postacią, bo nie mamy pewności, czy naprawdę istniał. Mówi się, że żył w III lub w IV w. i był biskupem Miry. Tyle o świętym jest w stanie powiedzieć prawie każdy, ale coś więcej... Coś więcej to legenda o jego żywocie niemal identyczna z żywotem Świętego Franciszka. Chłopak z bogatego domu wyrzeka się majątku i rodziny, poświęca Bogu i umiera w męczarniach. Bo kiedy trzeba było umrzeć śmiercią męczeńską, by zostać świętym. Jak widzicie, nic w jego żywocie nie jest nowatorskie, typowy nudny święty, jakich wielu z okresu wczesnego chrześcijaństwa. W jego przypadku interesująco zaczyna się dzieć po jego śmierci, a dokładniej interesujące są losy jego szczątków. Parę stuleci po tym, jak Mikołaj przeszedł na tono Abrahama, Mira

wpadła w ręce Saracenów, którzy próbowali splądrować grób świętego, ale czy to za sprawą Boskiej Opatrzności, czy też może głupoty niewiernych nasi sprawcy zamiast do grobu Świętego Mikołaja, wtłaczyli go do grobu obok. No cóż, zdarza się najlepszym. Średniowiecze było epoką bardzo uduchowioną, w której relikwie były bardzo cenne. W Europie wszczęto raban, że należy szczątki świętego ratować przed niewiernymi. Do działania przystąpiły dwa miasta włoskie – Wenecja i Bari. Oba miasta miały nadzieję, że relikwie świętego przyniosą im prestiż, a owszem, ale przede wszystkim pieniądze. W średniowieczu bardzo pręźnie działała turystyka... pielgrzymkowa. Mając kosteczki jakiegoś cennego świętego, można było zbić fortunę. Wiosną 1087 r. barijscy żeglarze przybyli do Miry z zamiarem pozyskania szczątków świętego. Zostali potraktowani jak pielgrzymi, zwłaszcza że Mikołaj jest patronem żeglarzy. Braciszki, którzy pilnowali świętego, zaprowadził „pielgrzymów” do grobu, a ci poprosili ładnie o oddanie im szczątków Mikołaja w zamian za 300 złotych monet. Braciszki oczywiście odmówili, wtedy to barijscy związali zakonników i przystąpili do grabieży. Udało im się ukraść ponad połowę świętego i wywieźć do Bari. Ciekawostką jest to, że nasza królowa Bona spoczęła na wieki obok Świętego Mikołaja. Tak, tak... Bona pochowana jest w bazylice w Bari, tuż obok Mikołaja – to ta bazylika była reprezentacyjnym kościołem królów polskich przez ok. 200 lat.

Co z Irlandią? Bo jak się pewnie domyślacie, musi być jakiś związek między Świętym Mikołajem a Irlandią. No i jest. Tutejsi historycy moc-

no wierzą, że szczątki świętego zostały zabrane z Miry przez krzyżowców, a nie barijskich żeglarzy, i przeniesione na krótko do Włoch, a następnie do Irlandii. Dowodem jest stara płyta nagrobna z wizerunkiem świętego i dwoma krzyżowcami na terenie opactwa w irlandzkim Kilkenny.

Kończąc moją opowieść o Świętym Mikołaju, chciałbym tylko powiedzieć, że w Dublinie, a dokładnie na Francis Street, stoi kościółek pod wezwaniem właśnie Świętego Mikołaja z Miry. Jest to kościół w stylu neoklasycyzy, czyli architekt zainspirował się budowlami starożytnej Grecji i Rzymu. Świątynia ta jest najczęściej zamknięta, ale jeśli kiedykolwiek uda Wam się zastać ją otwartą, to wejdźcie do środka, bo warto. Znajdziecie tam przepiękny sufit, ale i matą perelkę – witraż autorstwa Harry’ego Clarka. Clark jest irlandzkim Matejką jeśli chodzi o witraże, a jego prace to prawdziwe bogactwo soczystych kolorów.

Na koniec pytanie: czy zastanawialiście się, dlaczego Święty Mikołaj nie odwiedza Irlandii? Bo ja tak! I doszedłem do paru wniosków. Po pierwsze Mikołaj nie musi odwiedzać Irlandii, bo już tu jest – pochowany w Kilkenny. Po drugie irlandzką tradycją jest zostawienie Mikołajowi szklanki lub butelki guinnessa, a Rudolfowi – marchewki. No i sobie pomyślałem, że może Mikołaj ma zasadę, że nie prowadzi, gdy pije! Albo że jest w stanie odwiedzić tylko parę domów w ciągu jednej nocy, bo ileż butelek guinnessa można wypić przez noc?! Każda z tych teorii ma swoich zwolenników, ale prawdy pewnie nie poznamy nigdy...

PRZEMYSŁAW ZBIEROŃ





PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Kolejny rok za nami. Nie wiem, czy zgodzą się ze mną fizycy ze swoim twierdzeniem o dylatacji czasu, ale wedle moich obserwacji im człowiek jest starszy, tym ten czas szybciej mu upływa. Ważne, żeby go należycie spożytkować i niczego nie żałować, kiedy przyjdzie po nas Zegarmistrz Świata Purpurowy.

Dla mnie ten rok, jak i zresztą ubiegły, upłynął w mgnieniu oka, najczęściej na podróżach pomiędzy Irlandią a Polską. Sprawy osobisto-urzędowe, o których nie czas i miejsce wspominać, ale które spowodowały, że były miesiące, gdy latałem do Polski co tydzień, zdarzało się – nawet na jeden dzień. Na lotnisku w londyńskim Stansted, gdzie z reguły robiłem sobie przesiadkę, obsługę restauracji z moim ulubionym węgalskim sushi traktowałem niemal jak dobrych znajomych. Bywało i tak, że miałem takie momenty swoistego „zawieszenia”, że budząc się rano, nie wiedziałem, gdzie jestem – w Cork czy w Krakowie? Oczywiście przy takim trybie życia moje finanse są w optakowanym stanie, ale są w życiu rzeczy ważniejsze od pieniędzy, a nawet od akcji, obligacji czy kamieni szlachetnych.

Przy okazji tych przesiadek w Wielkiej Brytanii, która opuściła Unię Europejską, mogłem sobie porównać ceny unijne i nieunijne. Z reguły w Londynie czy innym Manchesterze było dwa razy taniej niż w Dublinie czy w Cork. I tutaj po raz kolejny objawia się ta słynna „prawda czasu i prawda ekranu”, ukazana w „Misiu” Stanisława Barei: co innego widzę w TV, a co innego za oknem. Według medialnych doniesień Wielka Brytania po wyjściu z UE to obraz nędzy i rozpacz, a Brytyjczycy sobie w brodę pluja, że w referendum zagłosowali tak, jak zagłosowali. Tymczasem na ogół wszystko jest tam tańsze, a pracy jest sporo. Również mieszkania, bo chociaż też są problemy, to jednak zdecydowanie mniejsze niż na naszej wiecznie Zielonej Wyspie. Niższe ceny widziałem na własne oczy, o braku problemów z pracą donoszą chociażby mieszkający tam nasi Rodacy na własnych kanałach youtubowych. Czasy mamy teraz takie, że każdy może robić własną telewizję i jedyny słuszny prounijny przekaz nie ma racji bytu.

Podróże jak wiadomo kształcą, nawet tak krótkie jak pomiędzy Polską a Irlandią. Co prawda z reguły starałem się je w jak największej części przesytać, ale zdarzało się, że współpasażerowie mieli inne plany, co skutecznie unieвозмоżliwiało mi samolotowe drzemki. Głównie oczywiście chodzi o alkohol i głośne rozmowy. Przy czym picie na umór dotyczyło z reguły Anglików lecących do lub wracających z Krakowa, chociaż raz trafił się i Irlandczyk, pijany tak, że ze schodów dostawianych do samolotu zjechał na własnych czterech literach. Anglicy z kolei zawsze podróżują w grupkach, zazwyczaj grzeczni i stateczni, ale w takim Krakowie trafili do odprawy paszportowej iść z otwartym



Podróże kształcą, czyli między Irlandią a Polską

piwem w garści, czego nigdy nie zrobiliby u siebie. Do tego wzajemne oblewanie się wspomnianym trunkiem już podczas lotu dopełnia obrazu nędzy i rozpacz. Nie jest tajemnicą, że taki Kraków jest traktowany jako tania imprezownia, ale to też efekt wieloletnich zaniedbań władz miasta pozwalających traktować gród Kraka bardziej jak spelunę niż miasto historii i kultury. Gdyby jeszcze kasa się zgadzała, można by na to przymknąć oko, ale miasto jest zadłużone po uszy, pomimo że odwiedzają je tabuny turystów, zostawiających w nim swoje ciężko zarobione euro lub hrywny.

Po mieście, jak i po naszym ukochanym kRAJU przemierzamy się z reguły autem, co z kolei pozwala wyciągnąć wnioski na temat kultury naszych kierowców. Więc od razu wyjaśnię: nie ma żadnej. Łamanie przepisów jest nadal absolutnie nagminne, a za niektóre powszechne zachowania powinno się natychmiastowo i dożywotnio odbierać prawko. Naszym Rodakom wydaje się, że potrafią dobrze jeździć, tak jak i to, że świetnie gramy w piłkę nożną, dlatego z tej dyscypliny, ku pośmiewisku całego świata, uczyniliśmy swój sport narodowy. Jak jest naprawdę, dobrze wiemy – Polska jest mistrzem Polski, i wystarczy. Oczywiście są w Europie kierowcy gorsi od nas, jak np. Włosi, ale oni przynajmniej lepiej „haratają w gałę”.

Takie życie na dwa kraje jednocześnie dało mi też możliwość porównania, jak szybko rozwija się Polska i jaka stagnacja dosięgła Irlandię. Aż żal patrzeć, co z dawnym celtyckim tygrysem uczynili socjaliści z Irlandii i biurokraci z Brukseli. Mieszkam tutaj już prawie 20 lat, więc miałem wystarczająco dużo czasu, by obserwować, jak rok za rokiem robi się coraz gorzej. Ogromny kryzys mieszkaniowy, płace od lat na tym samym poziomie, przy 2–3-krotnym wzroście cen. Tutaj ciągle zarabia się więcej niż w Polsce, ale jednocześnie przy znacznie większych kosztach życia – emigracja ekonomiczna

przestaje mieć uzasadnienie. Oczywiście Irlandia ma też inne walory, jak przesympatycznych autochtonów (choć mam wrażenie, że mniej sympatycznych niż te dwie dekady temu), oszłamiające widoki na Wild Atlantic Way, a nawet, co może zdziwi niektórych Czytelników, pogodę. Tak, taka jednostajna pogoda, z małą amplitudą temperatur i licznymi opadami, dla wielu osób jest błogosławieństwem. Sam znam kilku alergików, którzy bez leków nie mogli funkcjonować w Polsce, a tutaj je odstawili i czują się znakomicie. Tak, wiem, brak słońca wpędza niektórych w depresję, ale mnie z kolei w depresję wpędza jego nadmiar, od którego dostaję wręcz zapalenia spojówek. Uwierzcie mi Państwo, są na świecie rzeczy, o których „się fizjologom nie śniło” – jak mawiał Ferdynand Kiepski, i są tutaj ludzie, dla których irlandzka pogoda jest idealna.

Co w Polsce jest lepsze? Z pewnością standard mieszkań, procedury związane z ich zakupem, które w Irlandii są drogą przez mękę, większa liczba placów zabaw dla dzieci, chociaż z kolei zabawki są ciągle tańsze na Zielonej Wyspie. Osobiście podoba mi się też postępująca cyfryzacja, chociaż i w Irlandii wcale nie jest źle pod tym względem. No dobrze, trochę się rozpedziłem: z tą cyfryzacją w Polsce to tak na razie bardziej w formie ciekawostki, bo chcąc załatwić cokolwiek poważniejszego, ciągle trzeba stawiać się przed obliczem Urzędnika przez wielkie „U”, gdy w Irlandii faktycznie sporo ważnych rzeczy można załatwić online. No ale – nie tracę nadziei. Niemniej na polu realizacji recept lekarskich w Polsce jest zdaje się zdecydowanie łatwiej. No i rzecz podstawowa: polska kuchnia, która jest absolutnie najlepsza na świecie. Francuzi, Hiszpanie czy wspomniani Włosi też potrafią niezłe gotować, ale gdzie tam ich najbardziej wykwintnym potrawom choćby do naszych placków ziemniaczanych, pierogów z grzybami czy naleśników z serem.

Ba, samych podstawowych zup mamy ponad 20, chociaż niektórzy doliczyli się ich w polskiej kuchni aż... 400. Tutaj Irlandczycy mogą jedynie usiąść nad rzeką Liffey i zaptakać. Tyle że nie samym chlebem i zupą człowiek żyje, a mnogość restauracji z kuchnią całego świata z pewnością pomoże im zrekomensować ewentualne poczucie niedosytu.

Tak swoją drogą, jak to jest, że mając najlepszą kuchnię na świecie, nie potrafimy jej należycie wypromować? Ile mamy w Irlandii prawdziwie polskich restauracji, i to w sytuacji, gdy jesteśmy tutaj jedną z największych mniejszości narodowych? Problem jest głębszy, bo mając piękny kRAJ, z morzem i górami, z absolutnie fantastyczną i dumną historią, ze świetnymi zabytkami i cudami natury – również nie potrafimy tego zrobić. Doszło do tego, że to inni muszą nas chwalić i zachęcać do odwiedzin u nas, bo rodzimi decydenci ciągle są opanowani jakąś niemocą i pochodną pedagogiki wstydu. Zamiast głośno nawoływać: „odwiedzajcie Polskę, kraj bezpieczny, tolerancyjny (naprawdę, czasami mam wrażenie, że aż za bardzo tolerancyjny...), o tysiącletniej wspaniałej historii”, to ci jakoś tak opuszczają wzrok, i mam wrażenie, że mamrocą pod nosem coś w stylu, że „niedobrze jest mówić o tem”, i po co zwiedzać Polskę, gdy można zwiedzać Niemcy. Przy czym nie wiem, czy nie mieli na myśli jedynie niemieckich pół szparagów. Ewentualnie zrekłamować Kraków – królewskie miasto – jako tanią imprezownię. Ta skala upadku i zwykłego skundlenia naszych „elit” jest wprost przerażająca. Popatrzmy na dumnych Irlandczyków: nie wstydzą się nawet bratobójczych walk, a z trzech starych kamieni potrafią zrobić sławną na cały świat atrakcję turystyczną. To są prawdziwi mistrzowie marketingu i w tym przypadku powinniśmy brać z nich przykład.

Samych udanych odwiedzin w Polsce Państwu życzę.

Opieka zdrowotna transgraniczna: jak korzystać z opieki zdrowotnej za granicą

Leczenie w ramach transgranicznej opieki zdrowotnej polega na tym, że możesz korzystać ze świadczeń opieki zdrowotnej w innych państwach członkowskich Europejskiego Obszaru Gospodarczego/EOG (państwach członkowskich UE oraz w Norwegii, Islandii, Lichtensteinie). Jeśli zostaniesz skierowany na leczenie/konsultacje/zabieg w Irlandzkiej służbie zdrowia, a czas oczekiwania na specjalistę jest bardzo długi, możesz wykonać odpłatnie zabieg/operację w innym kraju Unii i aplikować do HSE o zwrot kosztów.

Po wyjściu z UE, Wielka Brytania zrezygnowała ze stosowania rozwiązań dotyczących transgranicznej opieki zdrowotnej, jeśli jednak rozpoczęłeś leczenie w Wielkiej Brytanii przed 2021 rokiem, nadal możesz ubiegać się o zwrot kosztów zgodnie z Dyrektywą w sprawie Opieki Zdrowotnej Transgranicznej.

Z transgranicznej opieki zdrowotnej możesz korzystać, jeśli masz prawo do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w Irlandii.

Możesz także ubiegać się o zwrot kosztów za usługi medyczne, jeśli spełniasz odpowiednie warunki.

Zwrot nie obejmuje innych kosztów, takich jak na przykład podróz.

Zabiegi kwalifikujące się do Programu Leczenia za Granicą nie są objęte Dyrektywą w sprawie Opieki Zdrowotnej Transgranicznej. Program Leczenia za Granicą obejmuje zabiegi niedostępne w Irlandii, podczas gdy Dyrektywa w sprawie Opieki Zdrowotnej Transgranicznej obejmuje tylko zabiegi finansowane publicznie i dostępne w Irlandii.

Zasady dotyczące Finansowania

Zwrot kosztów obejmuje wyłącznie opiekę zdrowotną publicznie finansowaną i dostępną w Irlandii. Jednakże skierowanie może być zarówno do służby zdrowia publicznej, jak i prywatnej w innym kraju. Koszty leczenia ponosi pacjent, a następnie może wystąpić o ich zwrot po powrocie do Irlandii.

Przykłady usług objętych programem:

- Opieka w szpitalach ogólnych
- Usługi stomatologiczne i ortodontyczne (z wyjątkami)
- Logopedia
- Terapie zajęciowe
- Usługi psychologiczne i fizjoterapeutyczne
- Usługi dla osób niepełnosprawnych
- Usługi okulistyczne
- Usługi dotyczące zdrowia psychicznego i programy uzależnień

Jednakże niektóre usługi, takie jak przeszczepy organów czy długoterminowa opieka, nie są objęte programem.

Jak złożyć wniosek

Aby skorzystać z opieki zdrowotnej za granicą i ubiegać się o zwrot kosztów zgodnie z Dyrektywą w sprawie Opieki Zdrowotnej Transgranicznej, należy:

- Zostać skierowanym do odpowiedniej placówki za granicą
- Uzyskać wcześniejszą zgodę, jeśli jest to wymagane
- Złożyć wniosek o zwrot kosztów

Skierowanie do opieki zdrowotnej za granicą odbywa się w sposób podobny do procedury skierowania do publicznych usług zdrowotnych w Irlandii. Konieczne jest uzyskanie skierowania od lekarza rodzinnego lub konsultanta szpitalnego, a w niektórych przypadkach, od specjalisty HSE, takiego jak pielęgniarka środowiskowa czy dentysta.

Skierowanie powinno zawierać wszelkie istotne informacje, opis choroby, potrzebne leczenie, informacje o specjalistcie za granicą i miejscu świadczenia usług. Ważne jest również upewnienie się, że usługa, którą chcesz otrzymać za granicą, jest objęta Dyrektywą. W razie wątpliwości, można skontaktować się z Krajowym Punktem Kontaktowym w Irlandii.

Jeśli leczenie wymaga noclegu w szpitalu, konieczna jest wcześniejsza autoryzacja przez HSE. W przypadku innych zabiegów, warto skonsultować się z Krajowym Punktem Kontaktowym, aby upewnić się, czy wymagana jest wcześniejsza zgoda.

Aby ubiegać się o zwrot kosztów, pacjent oraz świadczący usługi zdrowotne za granicą muszą wypełnić odpowiedni formularz i złożyć go wraz z rachunkiem od świadczeniodawcy.

HSE opublikowało także szczegółowe kwoty zwrotu dla różnych zabiegów, które są dostępne dla zainteresowanych osób.

W przypadku odmowy zwrotu kosztów, istnieje możliwość odwołania się do odpowiednich organów HSE, a informacje na ten temat można uzyskać od Krajowego Punktu Kontaktowego.

Maksymalny zwrot za konsultację ambulatoryjną w szpitalu wynosi 130 euro. Jeśli masz więcej niż jedną konsultację w tym samym dniu u konsultantów tego samego specjalizacji, dzienny limit wynosi 130 euro.

W przypadku leczenia stacjonarnego będą obowiązywały opłaty jak dla pacjentów w publicznych szpitalach w Irlandii. Te opłaty zostaną potrącone od kwoty zwrotu.

Ważne jest by przed udaniem się na leczenie za granicą uzyskać skierowanie od lokalnego GP do tutejszego specjalisty. Po otrzymaniu oficjalnego skierowania na piśmie, możemy udać się na konsultację ze specjalistą za granicą i dopiero po konsultacji umówić się na zabieg w dniu innym niż konsultacja (ważne!). Jeżeli ktoś omiinie ten etap (skierowania w Irlandii) i od razu uda się na umówiony zabieg, nie otrzyma zwrotu kosztów.

Etapy:

1. Skierowanie od lekarza GP w Irlandii – oczekiwanie na wizytę u specjalisty
2. Konsultacja ze specjalistą za granicą, który np. zleci zabieg
3. Zabieg (nie może być w tym samym dniu co konsultacja, musi być min. 1 dzień przerwy)

Gdzie złożyć wniosek

Cross-Border Healthcare Directive Department
St Canice's Hospital
Dublin Road
Kilkenny
Ireland
Tel: (056) 778 4546 Email: crossborderdirective@hse.ie

Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia społeczne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata. Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
 - maszyny i urządzenia
 - artykuły biurowe i narzędzia
 - reklamę i marketing firmy
 - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

Dublin:

Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12
tel.: 016 12 06 20

Cork:

33/34 Cook Street
2 piętro
Cork
tel.: 021 42 48 760

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



TWOJA FIRMA KSIĘGOWO DORADZCA

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOSÓBIE ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- 👉 Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- 👉 Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- 👉 Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

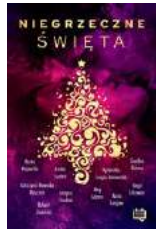
Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Niegrzeczne święta

Autor: Opowiadania zbiorowe



„Niegrzeczne święta”, zbiór pikantnych opowieści z erotyką w roli głównej, dla której tłem są motywy mikołajowo-choinkowe, są w stanie zmienić Twoje wyobrażenie na temat świąt.

Koniec grudnia zawsze kojarzy nam się z ciepłem, ale przy tej lekturze temperatura

będzie znacznie, znacznie wyższa!

„Niegrzeczne święta” to antologia dziesięciu nasyconych pikanterią opowiadań. Nie brak tu nieszablonych postaci, które są zaprzeczeniem popularnych stereotypów. Przygody bohaterów zaś należą do kategorii tych, które jednocześnie się potępia, lecz zarazem... chciałoby się je przeżyć!

Niech mroźne święta pozbawione będą chłodu - zadba o to każda z rozgrzewających opowieści zamieszczonych w antologii „Niegrzeczne święta”. Nie ma co czekać na Mikołaja, lepiej jest postarać się o przyjemność czytania jeszcze przed wizytą brodatego staruszka i zatopić się w opowiadaniach. Poznasz charyzmatycznych bohaterów, którzy są w pewnym sensie tacy, jak Ty - mają podobne problemy, rozterki i smutki.

Morderstwo w zimowy dzień

Autor: Allingham Merryn



Dla Flory Steele bujanie w obłokach i leniwe popołudnia to już przeszłość. Nadchodzą zmiany, których nie da się powstrzymać!

Kiedy w zimny styczniowy dzień Flora wybiera się na spacer po molo, nie spodziewa się, że we wzburzonych wodach zauważy ciało młodej kobiety. Jest zszokowana, gdy odkrywa, że ofiarą jest ktoś, kogo zna...

Przekonana, że w okolicy doszło do morderstwa, dociekliwa właścicielka księgarni prosi Jacka Carringtona, pisarza kryminałów, aby pomógł jej odkryć prawdę. Tylko razem mają szansę zdemaskować zbrodniarza.

Kłótnia na przyjęciu, odwołana wizyta u fryzjera i czerwony pompon znaleziony na

drewnianym pomoście, na którym ostatnio widziano kobietę... Wszyscy mieszkańcy wioski są podejrzani. Kto z nich ma krew na rękach? Raymond, porzucona pierwsza miłość? Harry - najnowszy ukochany? A może Evelyn, jego zazdrosna żona? Flora za wszelką cenę pragnie rozwiązać zagadkę. Czy nie jest to jednak zbyt niebezpieczne?

Intrygująca powieść kryminalna osadzona w scenarii angielskiej wiosce Abbeymead. Idealna dla fanów Sherlocka Holmesa i Hercule'a Poirota.

W tym roku święta pachną tobą

Autor: Anna Langner



Bohaterką tej opowieści jest Kalina - aspirująca pisarka, która nade wszystko pragnie zrobić karierę. Otrzymana propozycja napisania biografii utytułowanej aktorki Marianny Zakrzewskiej wydaje się jej życiową szansą. Kalina postanawia zrobić wszystko, żeby stanąć na wysokości zadania - nawet zaszyć się

kilka tygodni w odciętej od świata mazurskiej rezydencji artystki. Na miejscu poznaje Tomasa, opryskliwego bratanka Marianny. Kiedy tuż przed świątami śnieżycy odcina domostwo od świata, ich szorstka znajomość przeradza się w coś więcej.

Morderstwo w Boże Narodzenie

Autor: Christie Agatha



Zbliża się Boże Narodzenie. Senior rodu Simeon Lee do swej rezydencji zaprasza rodzinę. Spotkanie jest nietypowe, gdyż Lee niemal nie utrzymywał z dziećmi kontaktów. Mało przyjemnej atmosfery nie poprawia pojawienie się uchodzącego za czarną owcę syna, a tym bardziej wnuczki, którą rodzina widzi po raz

pierwszy. W ponurych nastrojach podsycanych pragnieniem odziedziczenia jak największego spadku zebrani dowiadują się o zabójstwie złośliwego milionera.

Do akcji wkracza niezastąpiony Herkules Poirot. Przed detektywem trudna zagadka - okazuje się bowiem, że z sypialni Simeona zniknęły diamenty, nie wszyscy goście ujawnili prawdziwą tożsamość, a zamordowany miał niejednego wroga...

KINO

Sami Swoi Początek

Pawlak i Kargul - bohaterowie kultowej trylogii „Sami swoi” przed trafieniem na Ziemię Odzyskane byli sąsiadami we wsi na Podolu. I już wtedy było to wybuchowe sąsiedztwo... „Sami swoi. Początek” to barwna opowieść, w której drobne złośliwości przeplatają się z żywymi kamieniami miłowymi. Charakterne postaci w połączeniu z wielką historią w tle zabiorą widza w sentymentalną, ale też porywającą i pełną humoru podróż.

Prequel kultowej trylogii reżyseruje Artur Żmijewski. W rolach Kazimierza Pawlaka i Władysława Kargula Adam Bobik i Karol Dziuba.

Autorem scenariusza filmu „Sami swoi. Początek” (na podstawie książki „Każdy żyje jak umie”), podobnie jak wszystkich innych części



sagi, jest Andrzej Mularczyk. Tworząc go, inspirował się prawdziwymi wydarzeniami i historią własnej rodziny. Pierwowzorem postaci Kazimierza Pawlaka był jego stryj.

Oprócz Adama Bobika i Karola Dziuby na ekranie pojawiają się m.in. Paulina Gałązka, Weronika Humaj, Zbigniew Zamachowski, Katarzyna Krzanowska, Mirosław Baka, Wojtek Małajkat, Anna Dymna, Janusz Chabior i Adam Ferency.

W irlandzkich kinach już w lutym
www.polskiekino.ie

ABC EduLibrary i Harcerze
zapraszają na

**RODZINNE MIKOŁAJKI
I JARMARK ŚWIATECZNY**

9 GRUDNIA 2023
14.30-17.30

Lough Community Centre
T12VF5C

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

**KINO
MANIAK.EU**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Świątecznie i bezpiecznie

W roku 2012 w jednym z amerykańskich tygodników pojawił się „świąteczny” obrazek przedstawiający małego chłopca skulonego na kolanach Świętego Mikołaja. Dziecko, pewnie przed chwilą zapytane o to, czego sobie życzy na święta, odpowiada na obrazku: „Tylko... poczuć się bezpiecznie”.

Od chwili publikacji tego obrazka minęła już ponad dekada, ale czy chłopiec nie mógłby w zasadzie i dziś wypowiedzieć takiego samego życzenia? Czy wiele się zmieniło? Czy przez ostatnie 10 lat cały świat stał się miejscem, gdzie można czuć się bezpiecznie? Czy mały chłopiec z obrazka miałby dziś jakieś nowe życzenie, bo tamto z roku 2012 się spełniło? Czy może po prostu dorósł i dziś życzy sobie czegoś bardziej przyziemnego, bo zrozumiał, że poczucie bezpieczeństwa to życzenie na miarę przystawionej gwiazdki z nieba?

Bo co się zmieniło od 2012? Patrząc na zestaw najważniejszych wiadomości sprzed dekady, widzimy strzelaniny, prześladowania, katastrofy – zarówno te spowodowane przez człowieka, jak i te naturalne – do tego masowe protesty w tym czy innym zakątku świata, wojny i tragedie te małe i te duże. O tamtego czasu świat przeszedł przez pandemię, kilka wojen w różnych rejonach świata, konfliktów i katastrof. W wielu krajach odbyły się przelomowe wybory, które miały odmienić bieg historii, ale i dziś dziecko zapytane o to, czego sobie życzy na święta, mogłoby odpowiedzieć tak samo jak w roku 2012.

Oczywiście zdarzyło się również wiele dobrego, jednak o tym jakoś mniej się wspomina w mediach. Mało jest o tym, kto jest szczęśliwy albo komu przytrafiło się coś miłego. Nie mówi się o rzeczach przyjemnych, o poczuciu bezpieczeństwa we własnym domu czy o sukcesach. Istnieją na świecie szczęśliwcy, którzy mieszkają w miejscach odciętych od świata, nie mają telewizora, komputera, a ich wiedza ogranicza się do tego świata, który mogą ogarnąć wzrokiem lub ewentualnie zwiedzić na piechotę w ciągu jednego popołudnia. Cała reszta ludzkości musi codziennie mierzyć się z rzeczywistością, w której poczucie bezpieczeństwa nie uświadczysz za grosz. Zagląając przez telewizyjne, internetowe czy prasowe okno w szeroki świat, zdajemy sobie sprawę, że poczucie bezpieczeństwa odala się od nas z każdą chwilą.

Niektórym może się zdawać, że nad światem zbierają się coraz ciemniejsze chmury, w których próżno szukać choćby najmniejszego przejaśnienia i najskromniejszego promyka nadziei. Jednak patrząc wstecz na minioną dekadę, widać, że nie jest wcale gorzej, a po prostu stale źle. A skoro jest stale źle, to znaczy, że również jest stale dobrze – wszystko zależy od naszego punktu widzenia. Może patrząc na świat przez medialne okno, widzimy jedynie te



tragiczne i przygnębiające wydarzenia, bo one się po prostu lepiej w mediach sprzedają. Bo łatwiej sprzedać materiał z wojny, niż opowieść o szczęśliwej rodzinie, która cieszy się z dachu nad głową i ciepłego obiadu. Bo łatwiej zainteresować kogoś tragicznymi doniesieniami o powodzi czy pożarze niż radością dziecka z wygranej w szkolnym konkursie.

Z każdej strony atakują nas obrazy i słowa opisujące cierpienia ludzi w bliższych i dalszych zakątkach świata. Zawsze dowiadujemy się o kolejnych tragediach, które jeszcze nas bezpośrednio nie dotyczą, ale coraz bardziej zaczynamy wierzyć, że to jedynie kwestia czasu. I nawet jeśli w podświadomości kołaczę się nam prawda mówiąca, że przecież nie może być tak źle, że przecież na świecie muszą dziać się i dobrze rzeczy, to jednak zdaje się, że coraz bardziej podajemy się temu tragicznemu przekazowi, który serwują nam media. W zasadzie to paradoks, że pozytywne historie, tak wydawałoby się rzadkie, nie są traktowane jak sensacja, a tak „pospolite” tragedie jak wybuchające bomby, epidemie, wypadki drogowe czy spadające samoloty wciąż podawane są nam jako wyjątkowo sensacyjne. A przecież styszmy o nich niemal codziennie.

Zdawałoby się, że w tym morzu tragedii każda pozytywna wiadomość powinna być hot-biona jako ta wyjątkowa i szczególna. Niestety, chociaż wieści dobrych jest pewnie tyle samo co złych, to media zdecydowały się relacjonować jedynie te drugie, te pierwsze traktując jako odstępstwo od normy. Ale wyobraźmy sobie przez chwilę świat, w którym media poszły zupełnie inną ścieżką, decydując się skupić na pozytywnych wiadomościach „z kraju i ze świata”. Opisywałyby na przykład ogromne szczęście pasażerów lotu z Warszawy do Dublina, którzy bez żadnych kłopotów i przed czasem dolecieli na miejsce, by spotkać się z bliskimi. Albo zachęcałyby do poznania historii mieszkańców Kinszasy czy innego Pcmia, którzy spędzili cały dzień z rodzinami w bezpiecznych domach. Pokazywałyby również relację z niezwykłego festiwalu w Przasnyszu, który od wielu lat ściąga do tego małego miasteczka tysiące turystów. Dowiedzielibyśmy się, co dobrego wydarzyło się podczas zlotu miłośników muzyki irlandzkiej organizowanego w Krakowie.

Co Wy na to? Żadnych tragedii, żadnych wirusów zagrażających ludzkości, żadnych wojen i tysięcy ofiar, żadnych terrorystów grożących zniszczeniem cywilizacji. Oczywiście i tragedie, i wirusy, i inne zagrożenia będą nadal się zdarzały, a pominięcie ich w wiadomościach nie sprawi, że znikną z tego świata. Jednak zdecydowane usunięcie większości z nich z mediów byłoby pierwszym krokiem do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa wśród ludzi na całym świecie. I o takim bezpiecznym medialnie świecie warto nadal marzyć, a nawet wyobrazić go sobie w ten świąteczny czas. Co więcej, niczym ten chłopiec z obrazka można u Świętego Mikołaja wyprosić lepszy świat, choćby tylko na kilka świątecznych dni spędzonych z rodziną i przyjaciółmi. To, czy Boże Narodzenie spędzimy z dala od zgiełku wielkiego świata, zależy już tylko od nas. I tego właśnie serdecznie sobie oraz Wam, Czytelnicy, życzę w te nadchodzące Boże Narodzenie.

Wyciszmy się i zatrzymajmy na chwilę. I pomyślmy, co właściwie obchodzimy, siadając do wigilijnej kolacji.



TOMASZ WYBRANOWSKI

Czas wykrzyknąć: Nollaig Shona Duit!

Nollaig Shona Duit – tak w języku gaelickim brzmi życzenie wesółych świąt Bożego Narodzenia. Irlandczycy, jak wiemy, wprowadzają się w baśniowy klimat Christmas is coming już od ostatnich dni listopada. Ale dzisiaj będzie o głównym bohaterze grudniowych świąt i samej geografii Ziemi Świętej.

Kiedy Jezus narodził się w Betlejem w Judei, za czasów króla Heroda, zjawili się w Jeruzolimie Magowie ze Wschodu. I pytali: „Gdzie jest nowo narodzony Król Żydowski? Bo widzieliśmy jego wschodzącą gwiazdę i przybyliśmy złożyć mu hołd” (Mt 2, 1–2).

Okres Bożego Narodzenia był najlepszym momentem do odwiedzenia Nazaretu i Betlejem, zwłaszcza gdy była jeszcze sposobność do uczestniczenia w specjalnym nabożeństwie. Czasem w Jeruzolimie pada śnieg, a ośnieżone Wzgórze Golan przyciągają narciarzy. Ale teraz, w czasie wojny palestyńsko-izraelskiej, myśl o takich rzeczach to mrzonki.

Ziemia Święta na mapie

Ten fascynujący i różnorodny region – kolebka trzech wielkich religii świata: chrześcijaństwa, judaizmu i islamu – stanowi cel wypraw zarówno pielgrzymów, jak i turystów. Z religijnych atrakcji można wymienić miejsca biblijne, takie jak Jeruzolima, Galilea czy góra Synaj, a także liczne kościoły, klasztory i meczety. Zachwycające są tu również przyroda i krajobrazy: pustynie Jordanii i Synaju, bujna zieleń północnego Izraela oraz białe piaski wybrzeża Morza Śródziemnego i Morza Czerwonego.

Ziemia Święta leży na granicy trzech kontynentów: od południa jest Afryka, od wschodu Azja, a od zachodu Europa. Ten niezwykły obszar obejmuje Izrael i Autonomię Palestyńską, część Jordanii i Egiptu. Rozciąga się więc od Morza Śródziemnego na zachodzie do pustyń jordańskich na wschodzie, i od Galilei na północy do południowego krańca przylądka półwyspu Synaj.

Sercem Ziemi Świętej jest Jeruzolima – stare, otoczone murem miasto na Wyżynie Judejskiej, na zachód od Morza Martwego (najgłębszej depresji na ziemi).

Jeruzolima zajmuje ok. 132 km² i jest najbardziej rozległym miastem Izraela. Mimo to ma mniej mieszkańców niż Tel Awiw. W części wschodniej Jeruzolimy znajduje się otoczone murami Stare Miasto położone na wysokości 770 m n.p.m. Stale powiększające się przedmieścia rozsiane są na otaczających miasto wzgórzach i rozciągnięte wzdłuż dolin. Granice Jeruzolimy dochodzą niemal do palestyńskiego miasta Ram Allah na północy i do Betlejem na południu.

Podążając do Betlejem

Życie Jezusa Chrystusa, według przekazów ewangelistów, przebiegało na niewielkim

geograficznie skrawku ziemi. Urodził się w Betlejem, wzrastał w Nazarecie, przyjął chrzest w rzece Jordan w pobliżu Jerycha. Działalność publiczną prowadził nad brzegami Jeziora Galilejskiego. Tam głosił kazania, mówił przypowieści, czynił cuda. Ukrzyżowany był w Jeruzolimie, tutaj też zmartwychwstał i wstąpił do nieba. W tych miejscach, które wymienia Nowy Testament, powstały w ciągu dwóch lub trzech stuleci po śmierci Chrystusa kościoły i kaplice. Czy rzeczywiście tam właśnie przebywał ewangeliczny Syn Boży, pozostaje – tak jak prawie wszystko w Ziemi Świętej – dyskusyjne. Czytamy jednak, że:

Jezus urodził się w stajence w Betlejem, a Anioł Pański ukazał się pasterzom na pobliskich polach i powiedział im o tym (Łk 2, 1–2).

Pierwszy kościół w tym miejscu zbudowano w IV w., a symboliczna gwiazda oznacza przypuszczalne miejsce narodzin Jezusa Chrystusa.

Betlejem krok po kroku

Położone na wzgórzu na skraju Pustyni Judzkiej Betlejem jest według Biblii miejscem, gdzie urodził się i spędził lata dziecięce, pasąc ojcowskie owce, Dawid, który został namaszczony później na króla. Jest to także miejsce narodzenia Jezusa Chrystusa, a od czasu zbudowania Bazyliki Narodzenia Pańskiego w IV w. – cel licznych pielgrzymek. Miasto rozkwitało aż do czasów krzyżowców, jednak w następnych wiekach znacznie zmniejszyła się liczba mieszkańców. Odżyło dopiero po wojnie, w 1948 r., wraz z przybyciem tysięcy palestyńskich uchodźców.

Od 1995 r. Betlejem pozostaje pod władzą Palestyńczyków, którzy postawili na program odrodzenia ekonomicznego miasta i rozwoju turystyki. Mimo ogromnej liczby przybywających pielgrzymów i chaosu urbanistycznego Betlejem jest ciągle fascynujące. Niezwykła atmosfera panuje zwłaszcza w centrum wokół Placu Żłóbka i na suku w części zachodniej.

Sklepy z pamiątkami pełne są kiczowatych dewocjonaliów, ale można również kupić pięknie rzeźbione w drewnie oliwnym przez miejscowych rzemieślników stajenki, wytwarzane tu od setek lat. Nie wolno pominąć Bazyliki Narodzenia Pańskiego na Placu Żłóbka.

Na uwagę zasługuje też kilka innych ważnych obiektów. Najbardziej interesujące znajdują się na zachód od Placu Żłóbka, przy ulicach biegnących w górę, za wspaniałym meczetem Omara zbudowanym w 1860 r. Mimo że mieszka tu więcej muzułmanów niż chrześcijan, jest on jedyną muzułmańską świątynią w centrum miasta, w której odprawiane są nabożeństwa.

Natomiast pierwsze wzmianki o grocie czczonej jako miejsce narodzin Jezusa znajdują się w pismach św. Justyna Męczennika z ok. 160 r. Cesarz rzymski Konstantyn zlecił



FOT. TOMASZ SZUSTEK

Narodziny Jezusa, płótno Sandro Botticelliego

w roku 326 budowę kościoła, a ok. 530 r. Justynian przebudował ową świątynię. Krzyżowcy zmienili wystrój kościoła, jednak większość marmurów złupili Turcy osmańscy. Od 1852 r. opiekę nad bazyliką sprawują Kościoły: rzymsko-katolicki, ormiański i grecko-prawosławny.

Warto dodać, iż w 386 r. osiadł w Betlejem i założył tu klasztor św. Hieronim (ok. 347–420) urodzony w Strydonie (Dalmacja) – jeden z największych uczonych okresu wczesnego chrześcijaństwa. Tutaj też Hieronim skończył pracę nad nowym przekładem Biblii z hebrajskiego (Stary Testament) i greckiego (Nowy Testament) na łacinę, nazwanej z czasem Wulgatą. Zgodnie z tradycją cęła świętego i jego grób znajdują się w pobliżu Groty Narodzenia.

A co z wielkimi Magami?

Sam termin „magowie” pochodzi od staroirańskiego słowa „magu” oznaczającego kaptana, zaś ludzie, do których się odnosiło, tworzyli kaptanówskie plemię czy też kasty, jak miało to miejsce w zaratustriańskim Iranie. Byli strażnikami zarówno wiedzy duchowej, jak i rytualnych procedur, które należały do „Dobrej Religii”. Kiedy wraz z jej rozprzestrzenieniem się z Iranu na zachód dotarli do Syrii i Azji Mniejszej, przynieśli ze sobą wielkie symbole i mitologiczne obrazy nauki Zaratusztry. Byli dzięki temu w świecie starożytnym dobrze znani z oddawania najwyższej czci czystym żywiołom ognia i wody, a także z wiedzy na temat gwiazd.

Dość niespodziewana obecność magów w Nowym Testamencie stała się zagadką przede wszystkim dla wcześniejszych tłumaczy, którzy właściwie nie wiedzieli, co z nimi zrobić. W Biblii króla Jakuba rozwiązano ten problem, nazywając magów mędrcami.

Oprócz Zaratusztry istotnego znaczenia nabiera dodatkowo inny bóg z panteonu irańskiego – Mitra, pośrednik i geniusz Światłości. Jego kult miał się stać później popularny na Zachodzie, zwłaszcza w armiach rzymskich, w starszej zaś postaci trzeba go uznać za jeden z tych ruchów religijnych, które utorowały drogę chrześcijaństwu.

Zaskakujące proroctwa dotyczące ponownych narodzin Zaratusztry musiały znaleźć posłuch najpierw wśród magów – wyznawców Mitry. Magowie spodziewali się ujrzeć swego narodzonego z gwiazdy księcia, zstępującego ze świętej góry jako wspaniałą manifestację Mitry, awatara samej mocy Światłości. Wreszcie, po długiej wędrówce, z dala od świętych szczytów Iranu, ujrzeli taką manifestację w grocie w Palestynie. Pierwotna Ewangelia według Mateusza, głęboko zakorzeniona w żydowsko-irańskiej ezoteryce eseneńczyków i podobnych im grup, z zaskakującą klarownością zachowała tożsamość orientalnych kaptanów, którzy odbyli tak daleką podróż po to, aby ujrzeć przyjsię na świat tego, który „narodził się, by być królem”.

Przy okazji oczekiwania na przyjsię świąt pragnę w imieniu prezesa Dariusza Treli, redaktor naczelnej miesięcznika „MiR” Marty Łuk-sander, swoim i moich najbliższych przyjaciół i współpracowników Studia 37 Radia Wnet oraz programu „Polska Tygodniówka” w irlandzkiej rozgłośni NEAR FM – Katarzyny Sudak, Tomasza Szustka, Bogdana Feręca (szefa portalu Polska-IE.com), Jakuba Grabiasza oraz Jacka Vanzeka – złożyć Czytelnikom życzenia na okres świąt i niełatwy czas roku 2024, który nadchodzi z licznymi pytaniami i chmurami na horyzoncie zdarzeń.

Życzymy tylko zdrowia, silnych rodzin i więzów przyjaźni, wolności – tej prawdziwej – i żaru miłości. A przy wigilijnym stole jeno dobra, piękna, szacunku i światła Narodzonego Mesjasza!

WYBRAN, CZYLI TOMASZ WYBRANOWSKI

Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Związku Literatów Polskich na Mazowszu i wiceprezes pozostającego w reaktywacji Związku Pisarzy Katolickich. Piórem wspiera miesięcznik „Kurier Wnet” i jako felietonista magazyn „MiR”. W Republice Irlandii od 19 lat.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.